Cena egzemplarza zł 5
łącznie z ustawowym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Środa, dnia 6 kwietnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy | Nr 95

De Gasperi przygotowuje nowe represje



Dziennik „Messagero" donosi, że de Gasperi przeprowadził konferencje z szefem włoskiej policji — gen. Dantoni w sprawie „zachowania porządku publicznego". Konferencja ta miała na celu omówienie środków represyjnych wobec społeczeństwa, a szczególnie robotników, demonstrujących przeciwko paktowi atlantyckiemu.

Minister spraw wewnętrznych Scelba oświadczył, iż rząd zamierza wnieść do parlamentu projekt ustawy, regulującej sprawę manifestacji publicznych. Również i ten projekt ma na celu rzekomą „ochronę porządku".

Trzęsienie ziemi w Belgii

W KILKU miejscowościach południowej Belgii zanotowano w niedzielę w godzinach południowych trzykrotne, silniejsze wstrząsy. W miastach Binche i Ecaussines zawaliły się ściany wielu domów. Wstrząsy podziemne wywołały popłoch wśród ludności.

Nie chcą walczyć w Indonezji

Dziennik „Le Drapeau Rouge" donosi, że holenderski sąd wojskowy w Dżogżakarcie skazał na karę śmierci 17 żołnierzy holenderskich, zaś 72 na długoletnie więzienie za odmowę walczenia przeciwko Indonezyjczykom. Również w Holandii skazano na różne terminy więzienia wielu żołnierzy, którzy odmówili wyjazdu na front indonezyjski.

„Japońska" nafta

Prasa amerykańska donosi z Tokio o zlikwidowaniu oficjalnie japońskiej agencji rządowej, zajmującej się handlem naftą. Miejsce agencji zajęło 10 firm prywatnych, w tym trzy amerykańskie. W istocie całkowitą kontrolę nad naftą japońską przejmą koncerny amerykańskie: Standard Vacuum Oil, California Texas i Shell Oil.

Ohydny mord w Buenos Aires

Jak podaje z Buenos Aires Reuter, ośmiu osobników wtargnęło siłą do siedziby partii komunistycznej w stolicy Argentyny. Napastnicy zamordowali przebywających w gmachu dwóch urzędników Albarracina i Redondo. Mordercy zbiegli.

Policja, która następnie dokonała przeglądu gmachu, znalazła paczkę z bombą zegarową.

Jubileusz 35-lecia pracy scenicznej



W Lubelskim Teatrze Miejskim odbyła się uroczystość jubileuszu 35-lecia pracy scenicznej znanego aktora i dyrektora tego teatru Maksymiliana Chmielarczyka, którego pamiętają Bydgoszcz, Toruń, Kraków i szereg innych miast polskich.

Sztukę wybrał jubilat klasyczną i nieśmiertelną, „Skąpca" Moliera, gdzie w roli Harpagona mógł wydobyć i uwypuklić wszystkie zalety swego talentu, tym bardziej, że cała obsada sztuki stała na wysokim poziomie. Na zdjęciu: Klant (W. Januszkiewicz) i Harpagon (M. Chmielarczyk).

W obronie podżegaczy wojennych

Sejm fiński odrzucił większością głosów wniosek posła Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego — Pessi o przyjęcie projektu ustawy, przewidującego postępowanie karne za szerzenie propagandy zagrażającej pokojowi i międzynarodowemu bezpieczeństwu. (PAP)

Związkowcy amerykańscy krytykują plan Marshalla

W STANIE JOWA odbył się zjazd Zw. Zawodowego, przemysłu maszyn rolniczych, w którym wzięło udział 300 delegatów, reprezentujących 55 tysięcy członków związku.

Zjazd uchwalił m. in. rezolucję, krytykującą plan Marshalla i pakt atlantycki i wzywającą Trumana do uregulowania w sposób pokojowy stosunków z ZSRR.

Ponadto zjazd postanowił nie przyłączać się do prawicowego Związku Zawodowego robotników przemysłu samochodowego, jak tego zażądały władze naczelne CIO.

Głosy prasy zachodniej o oświadczeniu radzieckim w sprawie paktu atlantyckiego

Echa memorandum ZSRR

Silne wrażenie na całym świecie

Komunikat Waszyngtonu i satelitów

Memorandum rządu radzieckiego w sprawie paktu atlantyckiego odbiło się silnym echem — jak wskazują głosy prasy — w opinii publicznej całego świata. Prasa francuska zamieszcza obszerne komentarze na temat memorandum.

Znaany publicysta Pierre Courtado w dzienniku „L'Humanite" w artykule pt. „Zarzut nie do odparcia" pisze m. in.: „Memorandum radzieckie zawiera nieodparte zarzuty przeciwko paktowi atlantyckiemu. Pakt ten jest w rzeczywistości usiłowaniem zastosowania doktryny Trumana do wszystkich krajów świata. Truman oświadczył „powoli, lecz pewnie tkamy światową osnowę bezpieczeństwa międzynarodowego i dobrobytu". Tkanina ta jest w rzeczywistości — stwierdza Courtado — siecią baz wojskowych „dobrobyt" chaosem gospodarczym i wzrastającym bezrobociu w krajach marshallowskich.

Dziennik gaullistowski „Ce Matin" przyznaje, że pakt atlantycki jest sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych.

„Daily Herald" publikuje bardziej obszerny skrót memorandum rządu ZSRR. „Daily Telegraph and Morning Post" zaopatruje wiadomość o memorandum rządu radzieckiego tytułem „Rosjanie potępiają pakt atlantycki, jako pakt skierowny przeciwko Związkowi Radzieckiemu". Inne dzienniki na czołowych miejscach przynoszą obszerne skróty z memorandum radzieckiego.

Prasa reakcyjna usiłuje w swych komentarzach zniekształcić treść memorandum radzieckiego i osłabić wrażenie, jakie wywarło ono na angielskiej opinii publicznej.

Minister Acheson oraz ministrowie państw zagranicznych, uczestniczących w pakcie północno - atlantyckim ogłosili wspólny komunikat, odrzucający memorandum rządu radzieckiego na temat tego paktu. Komunikat powtarza poprzednie twierdzenia autorów paktu, jakoby miał on charakter ochronny i był zgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Komunikat pomija milczeniem jasne wywody memorandum radzieckiego, nie będąc w stanie znaleźć odpowiednich argumentów przeciwko temu memorandum. (PAP).

Jutro rozpoczną się rokowania żydowsko - syryjskie

Podpisanie rozejmu między Transjordanią a Izraelem

Podpisany został rozejm między Transjordanią a Izraelem. W najbliższym czasie utworzona będzie specjalnie mieszana komisja, która zajmie się sprawą wolnego dostępu do miejsc świętych w Jerozolimie, a przede wszystkim do ściany płaczu w starej części miasta. Odcinki te pozostają chwilowo pod kontrolą wojsk transjordańskich. Załącznik do porozumienia ustala ilość wojsk Transjordanii oraz ilość i charakter sprzętu wojskowego jakie mogą się znajdować w 10 kilometrowym pasie wzdłuż całej linii demarkacyjnej. Układ stwierdza, że dokonano już wymiany jeńców wojennych.

Rozejm nie wymaga ratyfikacji i wszedł natychmiast w życie. W kołach ONZ uważa się za pewne, że w środę rozpoczną się rokowania w sprawie rozejmu pomiędzy Izraelem a Syrią.

Walka o pokój w Belgii

Komitet centralny belgijskiej partii komunistycznej po dwudniowej debacie, poświęconej opracowaniu wytycznych walki o pokój i realizację postulatów belgijskiej klasy robotniczej — przyjął jednomyślnie rezolucję wzywającą wszystkich demokratów i zwolenników pokoju w Belgii do poparcia obozu walczącego z agresywnymi planami imperialistów.

Walka o pokój w Belgii zatacza coraz szersze kręgi. M. in. pracownicy samorządowi w Brukseli i Arlon uchwalili rezolucje, potępiającą politykę rządu Spaaka i domagające się zjednoczenia sił demokratycznych w walce o pokój. Rezolucje zgłaszają akces do paryskiego kongresu zwolenników pokoju.

„Izwiestia" o setnej rocznicy śmierci Słowackiego

Dziennik „Izwiestia" zamieszcza artykuł, poświęcony setnej rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego, w którym pisze m. in. „Juliusz Słowacki jest po Mickiewiczu jednym z największych poetów polskich XIX wieku. Przeszedł on do historii literatury polskiej jako niedościgniony mistrz słowa. Słowacki w swych wierszach smagał arystokrację i szlachtę polską, która zdradzała interesy narodu. W ludzie widział poeta siłę zdolną do urzeczywistnienia jego marzeń o wolności. Utwory Słowackiego zajmują poczesne miejsce w skarbnicy literatury słowiańskiej".

Belgijski Kongres Pokoju

W Brukseli rozpoczęły się obrady krajowego kongresu w obronie pokoju. Na kongresie obecni są delegaci zagraniczni, m. in. przewodnicząca Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, Eugenia Cotton.

Interpelacja w sprawie memorandum USA do Szwecji

Poseł komunistyczny do parlamentu szwedzkiego Gustaw Johansson zainterpelował ministra handlu Erikssona w sprawie memorandum amerykańskiego, wystosowanego do rządu szwedzkiego, dotyczącego ograniczenia handlu z krajami Europy wschodniej. Johansson prosił o wyjaśnienie tego zagadnienia.

Blok śródziemnomorski wchodzi na warsztat?

Powołując się na miarodajne źródła, dziennik „La Voce Repubblicana" stwierdza, że niedawna podróż do Madrytu sekretarza włoskiej rady ministrów Andreotti"ego wiązała się z zagadnieniem stworzenia bloku śródziemnomorskiego. Główne „filary" tego bloku mają stanowić Włochy, Hiszpania i Turcja. Amerykański departament stanu wysunął już rok temu propozycję zmontowania takiego bloku nad Morzem Śródziemnym.

Senator Terracini zainterpelował premiera jaki charakter miał wyjazd Andreotti'ego do Madrytu i jakie otrzymał on od rządu pełnomocnictwa. (PAP).

„Marshallizacja" postępuje naprzód

Kierownictwo europejskie hoffmanowskiej administracji współpracy gospodarczej (ECA) ogłosiło w Paryżu komunikat, zapowiadający rozszerzenie „pomocy" amerykańskiej z tytułu planu Marshalla na kolonie krajów marshallowskich. „Pomoc" ta ma na celu m. in. prowadzenie intensywnych badań nad bogactwami naturalnymi obszarów kolonialnych. Urzędnicy ECA oświadczyli, że decyzja ta pozostaje w związku z tzw. planem Trumana „rozwoju terenów zacofanych".

Po zamachu stanu w Syrii

Zaim organizuje obozy koncentracyjne

REUTER DONOSI z Damaszku, że płk. Zaim ogłosił pierwszy dekret, dający mu nieograniczone prawa ustawodawcze i wykonawcze do czasu zebranie się nowego parlamentu. Zaim wysłał do prezydenta Libanu specjalnego przedstawiciela z listem, grożącym zerwaniem stosunków z Libanem w razie dalszego nieprzychylnego komentowania przez tamtejszą prasę ostatnich wypadków w Syrii.

Zaim zawiadomił przewodniczącego parlamentu syryjskiego Farisa El Khuri, że parlament zostaje rozwiązany i że utworzona zostaje „komisja konstytucyjna", która „opracuje projekt nowej konstytucji oraz ordynacji wyborczej". Data wyborów do parlamentu będzie ustalona w późniejszym terminie. Zaim oświadczył, że będzie odtąd sprawował funkcje prezydenta republiki i będzie miał prawo wydawania dekretów z mocą ustawy. Zamiast rady ministrów ustanowiona będzie „rada dyrektorów generalnych".

Korespondent dziennika syryjskiego „Al - Haiat" przeprowadził wywiad z Zaimem i zapytał go, czy rozwiązanie parlamentu nie jest sprzeczne z konstytucją? Na pytanie to Zaim odpowiedział, „Gdy gen. Franco obejmował władzę, czy liczył się z jakimkolwiek przypisem konstytucji?".

Z Damaszku donoszą, że Zaim wyasygnował z funduszów państwowych odpowiednie kredyty na utworzenie obozów koncentracyjnych dla więźniów politycznych.

Do Damaszku przybyli specjalni wysłannicy króla Transjordanii, króla Egiptu i rządu irackiego, którzy odbyli rozmowy z gen. Es Zaimem i oświadczyli mu, że jego rząd został uznany przez ich kraje. (PAP)

Strajk robotników włókienniczych w Manchester

W Londynie rozpoczął się strajk 1700 robotników zakładów włókienniczych Platt Bros and Co w okręgu Manchester. Strajk proklamowano na znak protestu przeciwko wydaleniu z pracy 300 robotników. Komitet strajkowy wysłał do ministrów Crippsa i Wilsona depesze protestacyjne przeciwko samowoli dyrekcji zakładów Platt Bros.

25-lecie nawiązania szwedzko-radzieckich stosunków handlowych

W związku z 25 rocznicą nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Szwecją i Związkiem Radzieckim w siedzibie Towarzystwa Krzewienia Szwedzko-Radzieckich stosunków gospodarczych i kulturalnych odbyło się uroczyste zebranie z udziałem przedstawiciela rządu szwedzkiego ministra Anderssona, posłów Polski i Bułgarii oraz charge d'affaires ZSRR, Rumunii, Czechosłowacji oraz licznych przedstawiciei szwedzkiego życia gospodarczego i kulturalnego.

Podsekretarz Stanu Richard Sterner wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie wymiany handlowej między Szwecją i Związkiem Radzieckim i innymi krajami Europy Wschodniej. (Pap)

Mediator ONZ opuszcza wyspę Rodos

Rozjemca ONZ w konflikcie palestyńskim dr Ralphe Bunche opuszcza w najbliższych dniach wyspę Rodos i udaje się do Stanów Zjednoczonych.

Dr. Bunche oświadczył przedstawicielom prasy, że uważa swą misję za zakończoną i przekaże swe funkcje komisji mediacyjnej Narodów Zjednoczonych.

W środę 6 kwietnia rozpoczną się rozmowy przedstawicieli państw Izrael z delegatami Syryjskimi. (Pap)

Sport

Gwardia (Toruń) zwycięża Gwardię (W-wa) 9:7

TORUŃ (tel.). W Toruniu odbyło się towarzyskie spotkanie pięściarskie między kandydatem na mistrza Polski — Gwardią (W-wa) a Gwardią (Toruń). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 9:7. Goście wystąpili bez kontuzjowanego Patory i Kolczyńskiego.

Związek Samopomocy Chłopskiej na nowym etapie

Przemówienie prezesa ZSCh Ignara

Zaczątkiem ZSCh. stały się chłopskie komisje gminne reformy rolnej, które przeobraziły się w terenowe komórki ZSCh. Okazało się że potrzebna jest masowa organizacja, która zdołałaby skupić setki tysięcy świadomych chłopów, partyjnych i bezpartyjnych. Organizacja taka była potrzebna jako społeczny organ rządu robotniczo-chłopskiego i jako naczelna reprezentacja wsi. Powstanie ZSCh. związane jest z likwidacją panowania obszarników i rewolucyjna reforma rolna, przeprowadzona przez PKWN.

Gdybyśmy szukali najwłaściwszego określenia istoty Związku Samopomocy, powołanego przez Kongres Chłopski w Lublinie, to chyba nie pomylimy się, jeśli powiemy, że ZSCh. jest najgłębszym wyrazem nowego życia wsi, jakie rozkwitło w Polsce Ludowej, po iwekowym pańszczyźnianym i kapitalistycznym ucisku.

ZSCh. jest bezpartyjna organizacja, która pracuje w duchu polityki demokracji ludowej. Skupia w swej liczbie w cyfrach zaokrąglonych 188.000 członków Stronnictwa Ludowego, 276.000 członków PZPR, 7.600 członków PSL i 648.000 bezpartyjnych.

Prezes Ignar omówił następnie istotę sojuszu robotniczo-chłopskiego, Związek Samopomocy Chłopskiej, opierając się na biedocie wiejskiej, na małorolnych i bezrolnych, zdołał zmobilizować w swych szeregach około 400 tys. chłopów średniorolnych i w ten sposób umocnił zdecydowanie sojusz robotniczo-chłopski.

Opisując w dalszym ciągu przemówienia życie wsi, za czasów Polski sanacyjnej, przywileje społeczne bogacza wiejskiego, dając przykłady bezlitosnego wyzysku bezrolnego i małorolnego we wsi polskiej, uprzywilejowane role kapitalisty wiejskiego w życiu gromady, mówca stwierdza: „Dziś po 4 latach warunki się zmieniły". Partie demokracji ludowej wydobyły z dołów biedoty wiejskiej zdolnych aktywistów. Coraz więcej nauczycieli współdziała ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej. Średniorolny chłop coraz lepiej rozumie swój interes we współpracy z biedotą wiejską i klasą robotniczą.

Mówca omówił następnie b. ważną rolę Kół Gromadzkich Zw. Sam. Chłopskiej i konieczność żywego i licznego udziału kobiet w wspomnianych pracach.

—Obecnie przechodzę do podstawowych prac w rolnictwie — do naszego poziomu produkcji — kontynuuje mówca, — ponieważ bitwa o produkcję — to bitwa o dobrobyt i kulturę, to bitwa o nasze miejsce między narodami.

Na ogólną powierzchnię ziemi w Polsce ,która wynosi prawie 31 milionów ha, posiadamy niecałe 21 milionów ziemi użytkowej rolniczo, a w tym 16½ miliona ha gruntów ornych. W tej dziedìznie stoi przed nami poważne zadanie, którego wykonanie zwiększy obszar użytków o 20 proc. w końcu 1948 r. Zostało nam jeszcze 1.480.000 ha odłogów. Ponadto posiadamy duże obszary zawodnione i zakwaszone. Nawet mądrze i składnie zorganizowana współpraca w pojedyńczych gromadach można gospodarskim sposobem zdobyć znaczne pasy nieużytecznych, zawodnionych obecnie łąk i pastwisk. Troska o użytki zielone, o łąki i pastwiska, jest podstawą rozwoju hodowli.

Z kolei trzeba podkreślić, że nie stosujemy prawidłowego płodozmianu i niedostatecznie doceniamy warzywnictwo.

Najgorzej przedstawia się sprawa z owocami, których zdołaliśmy zebrać w roku ubiegłym zaledwie ⅕ miliona ton.

W roku 1948 zebralimy przeciętnie z 1 ha: pszenicy — 11,8 q, żyta — 12,5 q, ziemniaków — 104,0 q i buraków cukr. — 183,0 q, przy czym jedynie plonem żyta przewyższyliśmy poziom przedwojenny, który wynosił 11,7 q/ha. Tutaj widzimy teren walki o wzrost produkcji rolniczej. Nasze dotychczasowe wynki są zbyt niskie. W ciągu najbliższych 6 lat według opracowanego planu mamy zwiększyć produkcję rolniczą o 35 — 40 proc.

Jeszcze cięższa bitwa stoi przed chłopami o produkcję zwierzęcą.

Z jeszcze gorszą hipoteką okupacyjną wyszliśmy w zakresie trzody chlewnej. W roku 1945 mieliśmy zaledwie 1.697.400 świń. W roku 1946 zwiększyliśmy stan pogłowia do 2.674.100 świń, a pod koniec 1948 r. osiągnęliśmy już 5.100.000 świń.

Wiemy jednak, że mimo tak szybkiego rozwoju brakuje nam około 3 milionów sztuk, aby zaspokoić zwiększone zapotrzebowanie i wzrost spożycia. Dlatego też prowadzimy planową bitwę na tym froncie przez tzw. akcję „H", do której hasło dał nasz rząd, asygnując 13 miliardów zł na materiał wyjściowy.

Akcja „H" rozwinie się jeszcze lepiej, jeśli usuniemy szereg błędów. Do ważnych zadań w rolnictwie należy przepracowanie planowego systemu oszczędzania w rolnictwie.

Zbierzcie się wszyscy samopomocowcy w całej Polsce i rozpocznijcie zdecydowaną walkę z marnotrawstwem w rolnictwie. W ten sposób zwiększycie ilość chleba, zaoszczędzicie narzędzi i pracy ludzkiej.

W Polsce już dziś każdemu wiadomo, że będziemy stopniowo przebudowywać ustrój rolny, że wyszliśmy z bardzo skromnym na początek planem spółdzielczości produkcyjnej. W roku bieżącym mamy zamiar stworzyć kilkaset spółdzielni produkcyjnych, co wyniesie najwyżej 1 proc. gromad. Reakcjoniści triumfują i krzyczą: Ach, widzicie — odbiorą wam wszystkim ziemię!

Sprawa stoi jasno: nie ma przymusu zakaładania spółdzieni produkcyjnych, lecz i nie ma przymusu indywidualnego gospodarstwa.

Ci, co dzisiaj nie wierzą w zalety spółdzielni produkcyjnej, niech gospodarzą oddzielnie. Będą mieli czas przyjrzeć się, jak to pójdzie innym i wtedy ocenią przydatność nowej formy ustroju rolnego.

Należy zatem stwierdzić, że rząd nasz i ZSCh będzie się nadal troskliwie opiekował małorolnymi i średniorolnymi gospodarstwami i będzie liczył na chłopów indywidualnie gospodarujących, że dołożą wysiłku, aby podnieść produkcję i w ten sposób zapewnić wyższą stopę życiową sobie i robotnikom.

Mówca przeszedł następnie do zagadnień kulturalno-oświatowych, porównał życie kulturalne chłopa i robotnika w ustroju kapitalistycznym, gdzie uważa się, że pracujący fizycznie nie ma honoru i nie może być uważany za człowieka kulturalnego i przeciwstawił temu wysiłki rządu Polski Ludowej, który przeznaczył na budżet oświatowo-kulturalno 621 milionów złotych rozprowadził na wsi 1 milion książek i przystąpił do całkowitej likwidacji analfabetyzmu.

Kończąc swoje przemówienie prezes Ignar powiedział:

Związek Samopomocy Chłopskiej na nowym etapie swej pracy jest nadal jedną z głównych sił społecznych w Polsce, ZSCh. będzie mobilizoawł coraz szersze masy chłopskie do pracy nad udoskonaleniem naszych sił produkcyjnych i do coraz wyższej kultury, w braterstwie i przyjaźni z klasą robotniczą, łącząc miliony polskich chłopów z robotnikami i chłopami całego świata.

Razem młodzi przyjaciele!

Po los IV klasy 55-tej loterii, która przyniesie nam 26 000 wygranych na łączną kwotę 156 milionów zł. w tym 18 wygranych po pół miliona, 4 po milionie i główną wygraną 3 miliony zł! Ciągnienie rozpoczyna się już 7 KWIETNIA. (1050

Młodzież polska z zagranicy w Warszawie

Do Warszawy przybyła 42-osobowa grup młodych Polaków zza granicy. Grupa ta przebywała na miesięcznym kursie wychowania fizycznego w Zakopanem, a obecnie objeżdża ważniejsze ośrodki kraju.

Wkrótce po przybyciu do stolicy Polski, uczestnicy kursu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie zwiedzili miasto.

Werbunek Niemców do pracy we Francji

WIADOMOŚĆ, podana przez Agencję Reutera, według której władze francuskie zamierzają przeprowadzić werbunek Niemców w liczbie około 20 tys. do pracy we Francji, wywołała powszechne oburzenie w kołach związkowych.

Działacze związkowi przypominają, że nawet według oficjalnych danych, we Francji jest obecnie przeszło 32 tys. bezrobotnych i że liczba ich wzrasta z każdym dniem.

Z obrad 11 zjazdu Komsomołu

Na 11 zjeździe Komsomołu zakończyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym komitetu centralnego. Na plenarnym posiedzeniu wygłosił przemówienie minister szkolnictwa wyższego ZSRR Kaftanow który stwierdzając, że radzieckie uczelnie wyższe powinny w ciągu najbliższych 10—15 lat wyszkolić około 1.500.000 specjalistów z wyższym wykształceniem, podkreślił, że kształcenie we wszystkich dziedzinach nauki powinno być podporządkowane jednemu celowi: wychowaniu nowego człowieka radzieckiego, wolnego od przeżytków starego świata, nieugiętego bojownika o zwycięstwo komunizmu, przezwyciężającego wszystkie trudności.

Następnie sekretarz CK Komsomołu Michajłow w swym przemówieniu końcowym zreasumował wyniki dyskusji.

W dalszym ciągu obrad zjazd jednogłośnie powziął uchwałę aprobującą linię polityczną oraz prace praktyczne KC WLKZM. Zjazd zatwierdził także sprawozdanie Komsomołu i komisji rewizyjnej, po czym przeszedł do rozpatrzenia drugiego punktu porządku dziennego: pracy Komsomołu w szkole.

Złóż ofiarę na „Fundusz Stypendialny im. Fr. Chopina", TBS Warszawa, ul. Tarczyńska 1.

Konto P. K. O. I-4258.



24

— Nie poprostu... Rób zresztą co chcesz. Wiem tylko, że rozkaz OKW...

— Rozkaz Oberkommando der Wehrmacht?

— Tak.

— Że?...

— Że wszyscy uczeni i wynalazcy innych, nawet nieprzyjacielskich narodów, znajdujących się w naszych rękach są do wyłącznej dyspozycji sztabu głównego — wyrecytował jednym tchem Rudi i spojrzał błagalnie na Gerdę. Spodziewał się nowej furii, lecz nie nastąpiła.

Seelinger była już złamana.

— Wiem o tym, wiem doskonale... ty mi tylko o tym przypominasz. Znam przecież wszystkie rozkazy Oberkommando der Wehrmacht — odparła.

— Nie masz jednak powodu do zmartwień — wtrącił.

— Dlaczego? — zapytała z odrobiną nadziei w głosie.

— Przecież ta kobieta będzie ci niewątpliwie zwrócona skoro wszystko wyśpiewa. To nie może znów tak długo potrwać...

— Wyśpiewa, wyśpiewa... Już ja te Polki znam. Nie takie one skore do śpiewania jak to się zdaje. Zresztą ta Fanning to specjalny typ człowieka... ja tam coś o tym wiem... Zresztą to nie tyle sprawa tego śpiewania jak mówisz, ale właśnie sprawa długich i żmudnych doświadczeń...

ROZDZIAŁ VII

Minęła północ. Berlin już spał. Spał snem niespokojnym, w oczekiwaniu na codzienną wizytę uskrzydlonych gości. Mieszkańcy stolicy Rzeszy mieli teraz możność przekonać się o wartości słowa honoru Hermana Göringa, który do niedawna jeszcze zapewniał berlińczyków, że zmieni nazwisko na Meyer, jeżeli choć jeden samolot nieprzyjacielski ukaże się nad przyszłą stolicą świata.

W jednej z wielkich sal „Działu Doświadczeń" laboratorium przy Lilienstrasse pracowano jeszcze gorączkowo. Wśród licznych aparatów, probówek i rurek szklanych wijących się w najfantastyczniejsze formy, cicho krzątali się ludzie w białych fartuchach.

Leon spojrzał na zegarek.

...0,35... A więc już. Już musi działać. Dzisiaj laboratorium pracuje tylko do pierwszej w nocy. Jest pięć minut po wpółdopierwszej.

...Pięć minut temu opuścił swoją pracownię dr Kaltenbach udając się jak zwykle na kolację. Wraca za pół godziny... Za pół godziny będzie po wszystkim, za pół godziny będzie za późno... Nie ma minuty do stracenia...

Krukowski obrzucił szybkim spojrzeniem laboratorium. Nic się nie zmieniło. Praca biegnie monotonnie, swoim planowym trybem. Jest ciepło i cicho. Od czasu do czasu zabrzęczy tylko jakaś retorta czy zamruczy aparat elektryczny.

Pewnym, lecz wolnym krokiem skierował się ku drzwiom prowadzącym na korytarz. Zamykając je spostrzegł podejrzliwe spojrzenie Beetha. Beeth był jednym z wielu laborantów, którzy mieli nad nowym współpracownikiem „szczególną opiekę". Ale Habermann zyskiwał sobie z każdym dniem coraz więcej zaufania. Jedynie młody, zapalczywy hitlerowiec Beeth nie rezygnował z dalszej obserwacji. Coś mu się nie podobało u Habermanna.

...Czego to bydlę mnie prześladuje — pomyślał Leon — czy nie dałem im już dowodów mego fanatycznego entuzjazmu i przywiązania do hitleryzmu.

— Czy nie widzicie jak doskonale pracuje ten Habermann — mruczał pod nosem Krukowski.

...Ale teraz trzeba działać. Nie można zwlekać ani minuty. Jutro już cenna formułka wysłana zostanie do Frankfurtu nad Menem — a tam zginie jedyna szansa uratowania wielu, może nawet milionów ludzi od niechybnej zagłady, od straszliwej śmierci w okropnych męczarniach. Trzeba więc działać... działać nie zważając na to czy to jest rozsądne czy nie, czy są jakieś możliwości powodzenia czy nie...

Pracownia doktora Kaltenbacha znajdowała się na drugim końcu jasno oświetlonego korytarza.

...To przecież samobójstwo — rozważał Leon. Beznadziejna sytuacja, zdobywanie czołgów oddziałem kawaleryjskim. Ale to przecież i tak jedyna okazja. Za pół godziny to piętro właśnie będzie pilnowane przez całą zgraję cerberów — policji wewnętrznej. Żeby tylko ten szczeniak nie zechciał mu towarzyszyć, chociaż ostatnio zaniechał tego trochę...

Był już u celu. Jednym ruchem sprawdził czy w kieszeni marynarki znajduje się aparat fotograficzny i... broń. Tak na wszelki „wypadek". Miał dziwne uczucie, że coś tu będzie „śmierdziało".

Przez szpary drzwi nie przedostawało się jak to zwykle bywało światło. A więc nie ma nikogo. Jest tak, jak obliczał. Odruchowo nadusił klamkę... Oczywiście zamknięte. Dobrze przecież o tym wiedział, że Kaltenbach na minutę nawet nie pozostawia swej pracowni otwartej. Ale wiedział o tym również doskonale dziwak z Falkensteinstrasse. Mollenrund dawno już był w posiadaniu odcisków. Z wdzięcznością i uznaniem pomyślał o nim w momencie otwierania pracowni.

Wszystko to trwało sekundy zaledwie.

Zamknął drzwi od wewnątrz i bez wahania przekręcił taster. Niedużą pracownię oświetliła jasno, kulista lampa wisząca u sufitu.

...Stoły zapełnione jakimiś słojami, probówkami, retortami... na ścianach liczne wykresy, a w głębi biurko zarzucone papierami... Na nim to również leżała przytłoczona metalową popielniczką jasnożółta teczka z napisem:

SABANITOL X 330

A więc jednak! Nie zawiodły przewidywania. Trzeba natychmiast działać...

Niezwykłe samobójstwo dwóch sióstr

Mieszkańcy przedmieścia Karłowice we Wrocławiu zostali poruszeni tragicznym wypadkiem wspólnej śmierci dwóch kochających się sióstr: 52-letniej Marii Lijonowej, urzędniczki wytwórni papeterii i 54-letniej chorej na gruźlicę Zofii Łukaskiej, zamieszkałych w willi przy ul. Ad. Asnyka.

Nie chcąc, by im miał ktoś przeszkodzić w popełnieniu samobójstwa, siosty wysłały swoją służącą po chleb aż do śródmieścia na plac Trzebnicki. Gdy po pewnym czasie zaszedł przypadkowo do nich syn Lijonowej, Maciej, ujrzał obie siostry powieszone na jednym grubym sznurze, przełożonym przez wierzch drzwi, łączących 2 pokoje. Jedna z sióstr wisiała z jednej strony drzwi, druga — z przeciwnej.

Po przecięciu sznura wezwany lekarz stwierdził śmierć obu denatek. Nie zostawiły one żadnego listu, z którego możnaby wnioskować o powodach tragedii. (ki)

Zespół Gdańsk - Gdynia zajmuje trzecie miejsce wśród portów Europy

Wynik 4 lat pracy u ujścia Wisły



Gdańsk, w kwietniu.

Czteroletni dorobek nasz na Wybrzeżu polskim stanowi swego rodzaju epokę, w której mieści się wysiłek robotnika około odbudowy portów. Porty działają już niezwykle sprawnie. Na odzyskanym Wybrzeżu mamy ogółem 8 portów handlowych, spośród których nie uruchomiliśmy dotychczas Elbląga.

Do wielkich portów I klasy należą połączone w jeden zespół portowy Gdańsk—Gdynia oraz Szczecin. Pozostałe porty handlowe są pomocniczymi dla mniejszych statków względnie dla obsługi bliskiego zaplecza oraz żeglugi przybrzeżnej. Port elbląski zostanie uaktywniony, jako port przemysłowy.

Na czołowe miejsce w systemie gospodarczym polskiego Wybrzeża wybija się potężny kompleks portowy Gdańsk—Gdynia, stanowiący morską stolicę Polski.

Obroty osiągnięte przez Gdańsk—Gdynię uzasadniają w pełni uzyskanie przez ten zespół miana portu światowego z tytułem „base-port", co wpłynie bardzo korzystnie na politykę frachtową w odniesieniu do tego portu.

Zespół Gdańsk—Gdynia zajmuje już dzisiaj trzecie miejsce wśród portów kontynentu europejskiego (przed Marsylią i Hamburgiem), pomimo obsługiwania dotychczas małych ilości tranzytowego towaru. Szczecin przeznaczony jest do spełnienia roli wielkiego portu tranzytowego dla Europy Środkowej i Południowo - Wschodniej. Umowy, które zawieramy obecnie z państwami zainteresowanymi portem szczecińskim, umowy typu bilateralnego, przyczynią się w pierwszym rzędzie do wykorzystania przez naszych partnerów olbrzymich inwestycji w ramach tzw. aktywizacji Szczecina i w wyniku ogromnie zwiększą obroty portu.

Imponujący i piękny jest port gdański. W ramach krótkiego artykułu nie sposób omówić wszystko co zrobiono dla jego odbudowy. Zbudowany przy wylocie Martwej Wisły, odciętej od żywego koryta rzeki Tuzą w Łożyskach, która zabezpiecza port przed przyjściem lodów, oraz przed powodziami, prądem rzecznym i zamuleniem. Stan ten uzyskano w latach 1890—95 przez stworzenie nowego ujścia Wisły koło Śpiewowa.

Właściwy port morski w Gdańsku zajmuje przestrzeń od mostu kolejowego koło Sianek do wylotu Martwej Wisły przy Westerplatte, z przeciwległymi basenami i kanałem Motławy.

Na przestrzeni 20,5 km od Łożysk, Martwa Wisła stanowi kanał, nad którym rozlokował się i posiada duże możliwości rozwojowe przemysł portowy, głównie przeróbki drzewa. Są tu również dogodne warunki rozbudowy portów rybackiego i rzecznego.

Łatwe dojście do portu i bezpieczny postój na redzie zawdzięcza Gdańsk swemu położeniu geograficznemu: półwysep Hel tworzy naturalną osłonę zatoki od fali morza otwartego, reda ma dno piaszczysto - gliniaste, dogodne do zarzucenia kotwic.

Port gdański posiada następujące baseny: Basen Strefy Wolnocłowej, Basen Westerplatte, który w niedalekiej przyszłości będzie dogodnym miejscem ładowania węgla bunkrowego; Basen Pilotowy, służący jako przystań dla jednostek należących do władz portowych; Kanał Portowy; Zaknęt Pięciu Gwizdków (z urządzeniami do przeładunku i składowania paliwa płynnego).

Na wschodnim brzegu Zaknętu Pięciu Gwizdków wznoszą się ruiny starej fortecy, której fosy są wykorzystane na pomieszczenie taboru klubów żeglarskich. Motława, która posiada głębokość 4—5 m jest dostępna dla średnich i mniejszych statków. Magazyny tu zgrupowane mogą służyć dla towarów nadchodzących rzeką, celem dalszego przeładunku na statki średniej wielkości. Część nabrzeży Motławy grupuje ponadto składy handlowe i żywnościowe na towary przeznaczone dla Gdańska i terenów przyległych. Droga wodna Motławy, sięgająca w głąb miasta, stanowi dogodny szlak komunikacyjny, łączący miasto z portem, jak również końcowy punkt żeglugi przybrzeżnej. (w).

CHOPIN W ANEGDOCIE

W uroczystościach rodzinnych brał udział cały „cielętnik" chopinowski, składający się z Fryca, Ludwisi, Izi i Emilki. Wystawiano tradycyjnie teatrzyk lub żywe obrazy, pomysłu i reżyserii Fryca. Pewnych imienin ojca Chopina, w dniu św. Mikołaja, atrakcje widowiskowe zapowiadały się wspaniale. Była naprzód uwertura, potem przy blasku czerwonych ogni bengalskich świetnie udany żywy obraz „Wanda", następnie improwizowana przez „cudowne dziecko" fantazja, osnuta na motywie: „Oj, nie pójdę ja za mąż", czerpanym z bogatego skarbca Zuśki — pomocnicy domowej.

„Clou" wieczoru miał być żywy obraz: „Król August i Barbara". Rozsuwa się kurtyna. Przy zielonomagicznym oświetleniu w pośrodku sceny zasiaduje Luiza — Radziwiłłówna, a u jej stóp klęczy król — Frycek. Lecz, co to? O zgrozo! W jakiej klęczy on szacie? W dziwnym jakimś habicie, w pstrych emblematami masońskimi obszytych fartuszkach, wydobytych przez „cielętnik" z zakamarków komody ojca, który skrzętnie je tam przechowywał.

Na widowni zamieszanie, popłoch ryk. Pani Justyna blednie, księdzu kanonikowi Cybulskiemu krew do głowy uderza, koledzy profesora biją brawa wśród niemilknącego śmiechu, spoglądając z ukradka na solenizanta. Ten żąda „kurtyny". Jednym słowem większa awantura, no, po prostu skandal! A tu kurtyna — jakby na złość — się zacięła, a Frycek jak klęczał, tak klęczy. Tylko broda mu się odlepiła.

Wszyscy się zerwali, gdy wreszcie udało się Zuśce fatalną scenę zasłonić. Ojciec gdzieś znikł, goście się rozeszli. Zuśka sprzątała ze stołu, zdziwiona. Nie rozumiała, co się tam takiego stało — wiedziała tylko, że imieniny się nie udały. Cała historia pachniała „rózgą". Ale pan Mikołaj dał się nazajutrz przez żonę i dzieci przebłagać i ogłosił ogólną amnestię. (Mo)

Rozstrzygnięcie konkursu na sygnał radiowy

W DNIU 30 marca br. rozstrzygnięty został konkurs na sygnał radiowy Międzynarodowych Targów Poznańskich. Sąd konkursowy po eliminacji 14 nadesłanych kompozycji przyznał jednomyślnie 1 nagrodę w wysokości 20 tys. zł pracy nr 3, której autorem jest młody muzyk poznański H. Czyż, kierownik muzyczny Państwowego Teatru Polskiego.

Kryzys w przedsiębiorstwach diamentowych w Belgii

Na mocy dekretu regenta praca we wszystkich belgijskich przedsiębiorstwach diamentowych została przerwana na okres 14 dni.

Należy podkreślić, że cały wydobywany w Kongo surowiec diamentowy eksportowany jest do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Belgijscy przemysłowcy diamentowi nie mogą więc zaopatrywać się w surowiec bezpośrednio w Kongo, lecz sprowadzają go z Londynu lub Nowego Jorku, gdzie płacą obecnie o 25% drożej niż ich konkurenci niemieccy. 17 tys. belgijskich szlifierzy diamentów straciło pracę.

List z Warszawy

Rośnie tempo pracy na trasie W-Z



Warszawa w kwietniu

W związku ze zbliżającym się terminem oddania do użytku trasy W—Z, na wszystkich odcinkach budowy z dnia na dzień wzmaga się tempo prac. W chwili obecnej na trasie pracuje ponad 4 tys. robotników. W najbliższym czasie stan zatrudnienia zostanie wydatnie zwiększony.

Poczynając od ul. Radzymińskiej aż do Targowej, prace brukarskie zostały już niemal ukończone. Pozostał jeszcze 300-metrowej długości odcinek trasy, na którym robotnicy w związku z czynem 1-majowym zobowiązali się położyć jezdnię do dnia 1. 5. br.

Na moście Śląsko-dąbrowskim zakończone zostanie nitowanie konstrukcji jezdni, a w pierwszych dniach kwietnia rozpocznie się betonowanie podłoża jezdni oraz ustawianie balustrad ochronnych. Wzdłuż całej Wisłostrady trwają prace brukarskie. Przyległe do niej tereny oczyszczono z gruzu i zabudowań oraz naprawiono instalacje elektryczne i kanalizacyjne. Asfaltowanie Wisłostrady rozpocznie się w maju.

Równocześnie prowadzona jest budowa wiaduktu nad Wisłostradą. Jeszcze w bieżącym tygodniu rozpoczęte zostanie betonowanie jego płyty nośnej. Niemałym sukcesem pochwalić się mogą robotnicy, betonujący wiadukt mariensztacki. Harmonogram robót przewidywał zabetonowanie jego płyty w ciągu 5 dni pracę tę jednak wykonano w 75 godzin.

W równie szybkim tempie prowadzona jest budowa osiedla mieszkaniowego na Mariensztacie. Dotychczas odddano do użytku 4 serie budynków tj. 2 budynki o ogólnej kubaturze ok 57 tys. m sześc. Pozostało jeszcze do wykonania 8 budynków, z których 4 jako czyn 1-majowy pracujących tu robotników do 1. 5. oddane zostaną do użytku.

Na ukończeniu jest również betonowanie podłoży prawego dojazdu do tunelu oraz zjazdu z mostu. W chwili obecnej układa się tu krawężniki.

Specjalne brygady robotników niwelują skarpę przy zamku królewskim ,przygotowując ją do obsiania trawą. W tunelu sklepienia i ściany okłada się glazurą, zaś w bieżącym tygodniu rozpoczęte zostanie tu układanie torowisk tramwajowych.

Do połowy czerwca tunel otrzyma już jezdnię.

Równocześnie prowadzone są prace przy budowie tunelu dla pieszych i sztolni dla schodów ruchomych. Roboty te ukończone zostaną do połowy kwietnia br.

Na płycie tunelu i w najbliższym sąsiedztwie prowadzona jest odbudowa 10 zabytkowych kamieniczek jak dom Johna, Prażmowskich, pałac Małachowskich oraz kamienica Roeslerów. Budynki te wykonane zostaną do połowy czerwca rb.

W wykopie dojazdowym przy kościele Kapucynów w najbliższym czasie rozpoczęta zostanie budowa jezdni. Tymczasem ustawiane są balustrady wzdłuż krawędzi wykopu. Ostatni z budynków, który stał na linii W—Z, 4-piętrowy gmach ul. Hipotecznej 5, obecnie jest już wyburzany. Rozbiórka jego trwać będzie ok. 2 tygodni. Na pozostałym odcinku trasy tj. od ul. Hipotecznej do ul. Wolskiej trwają prace przy układaniu jezdni.

* * *

Konstrukcja mostu śląsko-dąbrowskiego wykonana została z wysokowartościowej stali tzw. ST 52. Ten rodzaj stali został zastosowany po raz pierwszy w Polsce. Odznacza się on wyjątkowo dużą wytrzymałością i prężnością. Zastosowanie tego gatunku stali przy budowie mostu pozwoliło na użycie mniejszej ilości elementów konstrukcji, a tym samym obniżyło jej wagę o ok. 2 tys. ton. Pozwoliło to na zaoszczędzenie ok. 75 mil. zł. Konstrukcja mostu śląsko-dąbrowskiego waży zaledwie ok. 5,5 tys. ton.

Użycie mniejszej ilości elementów konstrukcji, umożliwone zastosowaniem nowego rodzaju stali, pozwoliło również na dwukrotnie szybszy montaż jej, aniżeli byłoby to możliwe przy stosowaniu elementów ze stali dotąd używanej.

P. P.

Małe sprawy wielkich ludzi

Rousseau lubił sobie wróżyć w ten sposób, że podnosił kamień i rzucał go w drzewo. Kiedy trafił, wówczas życzenie jego, które w danej chwili wyraził, miało się spełnić.

* * *

Dickens w ostatnich latach swego życia rozpoczynał dzień inspekcją mieszkania i gospodarstwa. Musiał się przekonać czy psy są nakarmione, stajnia w porządku, czy w kuchni porządek i w mieszkaniu wszystko na swoim miejscu. Dopiero po tym przeglądzie zasiadał do pisania.

* * *

Anna Lenclos, popularna Ninon, jak wiadomo, jeszcze w późnej starości była bardzo piękna, toteż nic dziwnego, że mając już 70 lat potrafili za nią szaleć mężczyźni. W testamencie swym zapisała młodemu wówczas Voltairowi 2000 lirów—aby tenże mógł sobie nakupić książek. Zmarła, mając 90 lat. Sława jej po śmierci była tak wielka, że kiedy Krystyna Szwedzka przyjechała do Paryża — miała dwa największe pragnienia: zwiedzić dom Ninon de Lenclos i Akademię.

* * *

Napoleon poznał panią Walewską w Błoniach w r. 1807 w drodze do Warszawy. Walewska była wówczas panią kasztelanową, żoną Anastazego Walewskiego. Wydano ją za niego zamąż, kiedy miała lat 17, podczas gdy małżonek liczył ni mniej, ni więcej jak 70. Napoleon adorował ją zupełnie jawnie na balu "pod Blachą", co młodej kobiecie szalenie imponowało. Toteż Walewska rozstała się ze swym mężem w r. 1808 i wyjechała do Paryża. Towarzyszyła ona Napoleonowi w jego kampanii hiszpańskiej i w niedługim czasie ze związku tego urodził się syn Aleksander. Przeżyła upadek Napoleona w Paryżu, jak również odwiedziła go wraz z synem na wygnaniu. Odwiedziny te trwały jeden dzień, gdyż tylko tak długo wolno jej było przebywać na Elbie. Był to rok 1814.

* * *

Strindberg nie znosił kwiatów w wazonach. Wyrażał się o nich, że robią na nim wrażenie ludzi, którym amputowano nogi.

Katolicy Vietnamu popierają Ho-Chi-Minha

Kiedy w sierpniu 1945 r. ogłoszono niepodległość Republiki indochińskiej, w ramach unii francuskiej większość katolików i duchowieństwa opowiedziała się za Ho-Chi-Minhem. Liga Katolików Vietnamu świetnie zorganizowana i posiadająca własny prąd stale współpracuje z Viet-Minhem (front narodowy dla obrony niepodległości). Zarówno w rządzie jak zgromadzeniu narodowym i ruchu oporowym katolicy zajmują poważne stanowisko. W Saigonie widuje się księży kierujących oddziałami ruchu oporu.

Katolicy w Indochinach są w liczbie 2 milionów, czyli stanowią 10% ludności. Kler kościoła vietnamskiego stanowi najliczniejszy kler w Azji, rekrutujący się z autochtonów. Posiada on kilku biskupów, około 1500 księży i 5000 zakonników i zakonnic. Duchowieństwo europejskie rekrutuje się z 400 misjonarzy i 350 zakonnic. Z tych względów Papież Pius XI nazwał kościół vietnamski „Starszą córką Kościoła wschodniego".

Niedawno ksiądz Łukasz Huy, delegat biskupów Viet-namu w stolicy apostolskiej pisał:

„Katolicy Viet-namu, wierni tradycji swych przodków walczą dziś o wolność która dla nich podobnie jak dla każdego narodu, jest uosobieniem najczystszego „patriotyzmu i najdroższego dziedzictwa".

Biskup francuski Saigonu, magister Cassaigne, mimo, że uchodzi za wroga republiki viet-nameskiej, jednak w następujący sposób wyraził się o wojnie prowadzonej przez swych rodaków w wywiadzie udzielonym dla Associated Press: „Nie pozyskuje się serce dla Francji rabując, podpalając, gwałcąc, torturując. Admirał d'Argeulieu sądził, że był przysłanym przez Boga, aby ocalić Indochiny: słuszniej by postąpił, gdyby pozostał tam skąd przyjechał". Dziennik „Liberation", który opublikował ten ustęp wywiadu biskupa Cassaigne, zaznacza, że komisarz Francji w Indochinach Pignon dołożył wszelkich starań, aby wywiad tak kompromitujący nie został opublikowany w prasie francuskiej. Czyniono nawet nalegania na biskupa, aby wycofał te deklaracje, jednak zostały one bez rezultatu. (H).

Działania wojenne w Indochinach

DONIESIENIA korespondentów francuskich z Indochin wskazują na dalsze wzmaganie się działań wojennych, w szczególności na północ od Tonkinu.

Liczne ataki jednostek vietnamskich zanotowano również w Kochinchinie. Na linii Loc—Minh—Saigon został wysadzony w powietrze pociąg, wiozący sprzęt wojenny. W Saigonie partyzanci rzucili granaty do kilku pomieszczeń, zajmowanych przez urzędy francuskie.

Mieszkańcy Anglii otrzymują tygodniowo 20 dkg mięsa

Po ostatnich ograniczeniach w sprzedaży mięsa, mieszkańcy Anglii otrzymują obecnie zaledwie około 20 deko mięsa tygodniowo na jedną książeczkę żywnościową. Jednak i ten bardzo skromny przydział jest już zagrożony. Prasa zaczęła przygotowywać społeczeństwo do możliwości dalszej redukcji przydziału mięsa.

Głównym źródłem przywozu mięsa do Anglii była dotąd Argentyna. Ostatnie wiadomości z Buenos Aires wskazują, że prowadzone tam brytyjsko-argentyńskie rokowania o przedłużeniu umowy handlowej osiągnęły stadium krytyczne. Dzienniki wyrażają obawy, że Argentyna może wstrzymać całkowicie dostawy mięsa do Anglii. Gdyby to nastąpiło, przydział mięsa w Anglii musianoby zmniejszyć do 15 deko tygodniowo na osobę.

Dotychczasowy przydział wystarczał rodzinie brytyjskiej na jeden obiad mięsny w tygodniu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 5 Nr 15 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 6. 4. 1949

Sześciodniówka w Paryżu

PARYŻ. W stolicy Francji zakończyła się „sześciodniówka kolarska" w której uczestniczyli kolarze zagraniczni. Wyścig wygrała para francusko-belgijska Lapebie — Bruneel, przebywając 3.438,75 km. Tempo wyścigu było stosunkowo słabe, gdyż zwycięzcy zeszłoroczni przebyli w tym samym czasie 3.719,75 km.

Hokej na trawie

POZNAŃ (G) Dokończenie turnieju otwarcia sezonu hokejowego dało następujące wyniki: ZZK — Czarni 0:1 (0:1); ZZK — Stella 2:3 (0:1); Stella — Czarni 1:0 (0:0).

Końcowa tabela turnieju przedstawia się następująco:
1. Stella (Gniezno 4 pkt., 2. Czarni (Poznań) 2 pkt., 3. ZZK (Gniezno), 4. Chrobry (Gniezno), 5. Lechia (Poznań).

Kolarze na starcie

ŁÓDŹ. W Łodzi nastąpiło otwarcie sezonu kolarskiego wyścigiem, zorganizowanym przez ŁKS na szosie Pabianice — Łask. W biegu na 50 km dla licencjonowanych zwyciężył Malinowski (ŁKS) w czasie 1:29,52. Drugim by Świercz, również z ŁKS-u. W biegu na 15 km dla rowerów turystycznych zwyciężył Ulik (ŁKS) w czasie 31:07,3, przed Błaszczykiem i Olczykiem.

POZNAŃ. W niedzielę nastąpiło otwarcie sezonu kolarskiego w Poznaniu. Wyścig na trasie 25 km zgromadził na starcie 30 zawodników w kategorii kart wyścigowych i licencji. W kategorii dla „kartowiczów" zwyciężył Chabierski (Gwardia — Kalisz) — 46:28, przed Malachem (ZZK — Poznań) — 46:31. W licencji na pierwszym miejscu uplasował się Frąckowiak (ZZK — Poznań) w czasie 44:11, przed Pełczyńskim (ZZK Gniezno) — 44:12.

Kula zwycięża w Zakopanem



ZAKOPANE. Przy doskonałych warunkach atmosferycznych i terenowych rozegrano w Zakopanem na Krokwi konkurs skoków o puchar Związku Pracowników Pensjonatów i Hoteli. W konkursie wzięło udział 18 zawodników. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Jan Kula — skoki: 71 i 79 m, nota — 226,5 pkt., przed Danielem Krzeptowskim, Ciaptakiem-Gąsienicą i Andrzejem Marusarzem.

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajeła drużyna SNPTT, w składzie: Krzeptowski, Kula, Ciaptak-Gąsienica, z łączną notą 660,7 pkt.

Poza konkursem St. Marusarz uzyskał skoki: 79 i 75 m.

Mistrzostwa pływackie Polski

Meldunki z Warszawy i Wrocławia



WARSZAWA. W sobotę na pływalni AWF w Warszawie rozpoczęły się mistrzostwa pływackie Polski w konkurencji męskiej. Zapowiedziana przez Gremlowskiego próba pobicia rekordu Polski na dystansie 400 m st. dow. nie powiodła się. Niemniej Gremlowski uzyskał najlepszy powojenny czas w tej konkurencji — 5:14,8, gorszy zaledwie o 1,3 sek. od rekordu Jędryska, ustanowionego w roku 1932, Wyścig miał emocjonujący przebieg: do 200 m prowadził Marchlewski, po czym oddał prowadzenie Gremlowskiemu, za którym wysunął się Boniecki. Obaj oni stoczyli zaciętą walkę, aż do ostatnich metrów.

Niespodzianką była porażka rekordzisty Polski na dystansie 100 m st. klas. Bieg ten wygrał Szołtysek o 0,2 sek. przed Cichońskim, prowadząc od startu do mety. Ponadto w biegu na 100 m st. grzbiet. Jabłoński uzyskał czas. 1:16.

Wyniki finałów poszczególnych konkurencji: 400 m st. dow.: 1) Gremlowski (Ogniwo Bytom — dawn. Polonia) — 3:14,8, 2) Boniecki (Zjednoczenie — Zryw Łódź) 5:15,6, 3) Marchlewski 'ZZK — Grom Gdynia) — 5:33,2. 100 m klas. B (motyl.): 1) Szołtysek (ZS Metal Katowice — dawn. Pogoń) — 1:17,6, 2) Cichoński (Związkowiec Poznań — dawn. Warta) — 1:17,8, 3) Zalisz (Związkowiec Poznań) — 1:20,4. 100 m grzbiet.: 1) Jabłoński (Samorządowiec Warszawa) — 1:16, 2) Wąs (ZS Metal Katowice) — 1:18,9, 3) Kękuś (Gwardia-Wisła Kraków) — 1:20,2.

W drugim dniu mistrzostw w biegu sztafetowym 4×200 m st. dow. padł rekord Polski, który ustanowiła sztafeta Ogniwa (Bytom). Czas zwycięskiej sztafety i nowy rekord Polski wynosi 10:23,2. Zespół Związkowca (Łódź) uzyskał czas 10:26,8, również lepszy od dotychczasowego rekordu.

Jak było do przewidzenia, walka na dystansie 200 m st. klas. A rozegrała się między Nikodemskim (YMCA Łódź) i Krauzem (ZS Metal Gliwice). Wygrał Krauze w czasie 2:53,5, gorszym zaledwie o 1,5 sek od rekordu Polski. Bieg 100 m st. dow. zakończył się zwycięstwem ogólnego faworyta Procla, który wygrał w dobrym czasie 1:04,0.

Wyniki techniczne: 100 m dow. — 1) Procel (ZS Metal Katowice) — 1:04,0, 2) Boniecki (Związkowiec Łódź) — 1:05,5, 3) Zimny (Ogniwo Bytom) — 1:06,2, 4) Marchlewski, 5) Ludwikowski, 6) Ramola. 200 m klas. A — 1) Krauze (ZS Metal Gliwice) — 2:53,5, 2) Nikodemski (YMCA Łódź) — 2:55,7, 3) Szołtysek (ZS Metal Katowice — 2:57,6. Sztafeta 4×200 m st. dow. — 1) Ogniwo (Bytom) — 10:23,2 (nowy rekord Polski). 2) Związkowiec (Łódź) — 10:26,8. 3) Samorządowiec (Warszawa) — 10:40,6. Skoki — 1) Brendler (Ogniwo Bytom) — 141,45 pkt. 2) Skorupka (Ogniwo Bytom) — 119,91 pkt.

Punkłacja drużynowa: 1) Ogniwo Bytom) — 67 pkt., 2) ZS Metal (Katowice) — 46 pkt., 3) Zjednoczenie-Zryw (Łódź) — 35 pkt., 4) Samorządowiec (Warszawa), 5) ZS Metal (Gliwice), 6) Związkowiec (Poznań).

* * *

WROCŁAW. Na krytej pływalni miejskiej Zakładów Kąpielowych we Wrocławiu odbyły się kobiece mistrzostwa pływackie Polski w hali krytej. Zawody wywołały duże zainteresowanie.

Wyniki: 100 m st. dow.: 1) Bemówna (Ogniwo Wrocław) 1:19,9, 2) Malicka (Spójnia Poznań) 1:23,6; 3) Żurkówna (Spójnia Poznań) 1:24,2. 200 m klas. 1) Dobranowska (Cracovia) 3:21,7; 2) Wójcicka (Legia Warszawa) 3:24,2; 3) Miklasówna (Warta Poznań) 3:27,7; sztafeta 4×100 m dow.: 1) Piast (Gliwice) w składzie: Wigaszówna, Szmitówna, Kaletowa, Liszkówna — 6:06, 2) Spójnia (Poznań) — 6:07,3, 3) YMCA (Łódź) — 66:09,3.

W drugim dniu mistrzostw uzyskano nastąpujące wyniki techniczne: 100 m klas.: 1) Wójcicka (Legia) 1:34,7; 2) Dobranowska (Cracovia) 1:35,3; 3) Istel (Górnik Zabrze). 100 m grzbiet 1) Żurkówna (Spójnia Poznań) 1:33,7), 2) Fijałkowska (AZS Wrocław) 1:36,7 (nowy rekord okręgu), 3) Szafranówna (Pogoń Katowice) 400 m dow.: 1) Bemówna (Ogniwo Wrocław) 6:32,0 (nowy rekord okręgu), 2) Kowalska (Związkowiec Łódź) 6:50,6; 3) Malicka (Spójnia Poznań) 6:50,7 (nowy rekord okr. pozn.).

W punktacji ogólnej pierwsze miejsca zajęła Spójnia Poznań — 18 pkt., 2) Piast Gliwice — 13 pkt., 3) Ogniwo Wrocław — 10 pkt.

Jubileusz pięściarstwa poznańskiego



Pięściarstwo poznańskie, które tak chlubną rolę odegrało w historii tego sportu w Polsce, obchodziło w niedzielę uroczystość 25-lecia istnienia Pozn. Okr. Zw. Bokserskiego. Dorobek pięściarstwa poznańskiego na przestrzeni tych 25 lat jest tak wielki, że aż do wybuchu wojny Poznań słusznie uchodził za najsilniejszy bastion boksu w Polsce, a po wojnie szybko zaczął wyrównywać poważne straty z okresu okupacji i dał już Polsce kilku nowych reprezentantów barw narodowych. W dniu jubileuszu należy życzyć pięściarstwu poznańskiemu, by potrafiło nadal pracować z jak największym pożytkiem dla sportu polskiego.

Zdjęcie nasze przedstawia Zarząd POZB w roku jubileuszowym: (od lewej stoją) Lachman, Linke, Muschol, dr Perzyna, Kalczyński, Wróż, Krajczycki i Gajny. (Siedzą od lewej) Mazurek, Kortylewicz, mgr Magiera, prezydent m. Poznania Murzynowski (prezes), Adamski, Tuszewski i Gereth.

Tenisiści węgierscy opuścili ZSRR

MOSKWA. Moskwę opuściła udając się do Budapesztu ekipa tenisistów węgierskich. Węgrzy bawili w Związku Radzieckim przez miesiąc i rozegrali w tym czasie szereg spotkań tenisowych z czołowymi tenisistami radzieckimi.

W skład ekipy węgierskiej wchodzili m. in. Asboth, klasyfikowany wśród 10 najlepszych tenisistów europejskich, zeszłoroczny mistrz Węgier Stolpa i Katona.

Tenisiści węgierscy rozegrali w czasie swego pobytu w Związku Radzieckim trzy towarzyskie spotkania z tenisistami radzieckimi..

W meczach, rozegranych w Moskwie, pierwsze spotkanie wygrali teniśiści radzieccy 4:2, drugie zaś przyniosło zwycięstwo zawodnikom węgierskim w stosunku 5:4. Trzeci mecz odbył się w Leningradzie i przyniósł wynik nierozstrzygnięty 3:3. Ogółem więc w spotkaniach tych zawodnicy radzieccy zdobyli 11 ptk., tracąc 10 pkt.. Wynik ten należy uważać za sukces gospodarzy, teniśiści węgierscy bowiem należą do czołowych w Europie, o czym świadczy wiele odniesionych przez nich sukcesów na arenie międzynarodowej, do których zalicza się m. in. zwycięstwo nad Francją oraz wygrana z Rumunią 5:3.

Zespół radziecki w spotkaniach z Węgrami stanowili: Nowikow, Andrejew, Korbut, Negrebecki, Ozerow, Karczagin, Zigmund i Ałas.

Tabela mistrzostw bokserskich

Po niedzielnych spotkaniach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

	meczów	pkt.	st. walk
1. Gedania	3	6	32:16
2. Gwardia (Gd)	3	6	28:20
3. Gwardia (W)	3	4	32:16
4. Zryw	3	2	20:28
5. Batory	3	0	19:29
6. Zjednoczenie	3	0	13:35

Tabele ligowe

Po ostatnich rozgrywkach ligowych tabele przybrały następujący wygląd:

I LIGA

	gier	pkt.	st. br.
1. Wisła	3	6	11:2
2. Szombierki	3	4	7:3
3. Cracovia	3	4	8:6
4. ŁKS	3	4	10:9
5. Warta	3	3	4:3
6. ZZK	3	3	10:8
7. Polonia (W)	3	3	2:2
8. Ruch	3	3	8:9
9. Polonia (B)	3	2	6:7
10. Legia	3	2	5:9
11. Lechia	3	2	6:11
12. AKS	3	0	5:13

II LIGA
(grupa południowa)

1. Tarnovia	3	6	12:1
2. Baildon	3	6	5:1
3. Rymer	3	4	7:3
4. Pafaweg	3	3	4:3
5. Polonia (Prz.)	3	3	6:6
6. Naprzód	3	2	6:9
7. Polonia (Św.)	3	2	3:6
8. Skra	3	2	4:9
9. Chełmek	3	2	7:18
10. Gwardia (K)	3	0	2:8

(grupa północna)

1. Garbarnia	3	6	17:1
2. Widzew	3	4	2:1
3. Radomiak	3	4	7:4
4. Pomorzanin	3	4	8:7
5. Lublinianka	3	4	8:9
6. Bzura	3	3	10:3
7. Gwardia (Szcz.)	3	2	5:9
8. Ostrovia	3	2	4:6
9. Ognisko	3	1	3:18
10. PTC	3	0	2:12

Austria - Szwajcaria

LOZANNA. Rozegrane tu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Austria — Szwajcaria zakończyło się zwycięstwem Austriaków w stosunku 2:1 (1:0). Obie bramki dla zwycięzców zdobył zdobył Habitzl. Honorowy punkt dla Szwajcarii uzyskał Pickel. Zawodom przyglądało się 30 tys. widzów.

Vienna-Racing Club 2:2

PARYŻ. Na stadionie Colombes w Paryżu austriacka drużyna piłkarska Vienna zremisowała z miejscowym Racing Clubem w stosunku 2:2 (2:0).

Zawody lekkoatletyczne o puchar im. Kusocińskiego

WARSZAWA. Polski Związek Lekkoatletyczny wprowadził międzyokręgowe lekkoatletyczne zawody drużynowe o puchar im. Kusocińskiego. W zawodach uczestniczyć będą reprezentacje: Polski północnej (złożonej z okręgów: gdańskiego, poznańskiego i bydgoskiego), Polski południowej (okręgi: Kraków, Kielce, Rzeszów, Lublin), Polski zachodniej (okręgi: Katowice, Wrocław, Szczecin), Polski środkowej (okręgi: Warszawa, Łódź, Białystok, Olsztyn). Wszystkie drużyny rozegrają ze sobą po jednym spotkaniu.

W skład każdej reprezentacji wejdzie po trzech zawodników do ośmiu konkurencji męskich, do czterech konkurencji kobiecych, do czterech konkurenecji juniorów i do trzech konkurencji juniorek. Poszczególni zawodnicy, oprócz sztafety, mogą wziąć udział tylko w dwóch konkurencjach.

Puchar zdobędzie drużyna, która uzyska największą ilość punktów we wszystkich meczach. Puchar jest nagrodą przechodnią wieczystą a okręg który zdobędzie puchar, otrzyma na własność jego miniaturę.

Konstytucyjny zjazd AZS

WARSZAWA. Przy udziale delegatów z całej Polski obradował w Warszawie konstytucyjny zjazd Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. Obradom przewodniczył poseł Karbowiak. Na wstępie zastępca dyrektora GUKF płk. Szemberg wygłosił referat na temat roli i zadań kultury fizycznej i sportu, podkreślając szczególne znaczenie nowej organizacji AZS w ogólnym rozwoju sportu polskiego.

Nowy organizacyjnie AZS powstaje w wyniku dobrowolnego zjednoczenia się istniejących organizacji akademickiego życia sportowego. Treścią jego jest masowość, ideowość i społeczność. AZS reprezentować będzie nie tylko młodzież, ale i wszystkich ludzi związanych z uczelnią. W klubach sportowych AZS będą zorganizowane zasadnicze sekcje: lekkoatletyczna, gimnastyczna, bokserska, pływacka i sekcja sportów zimowych. AZS popierać będzie sport wyczynowy, bez którego nie mógłby rozwijać się sport masowy.

Poznań - Śląsk 12:4

POZNAŃ (G) Spotkanie pięściarskie w ramach 25-lecia POZB Śląsk — Poznań w konkurencji seniorów przyniosło zwycięstwo zespołowi poznańskiemu 12:4.

Śląsk, który jak wiadomo wystąpił w składzie osłabionym brakiem Bazarnika, Nowary i Schneidra przegrał zasłużenie, może nieco za wysoko, bowiem w ostatniej walce Kołeczko zremisował naszym zdaniem z Drapałą.

Najładniejszą walkę stoczyli przedstawiciele wagi lekkiej Szkudlarek — Matloch. Ślązak zawiódł tutejszą widownię, spodziewano się po nim znacznie więcej.

Wyniki techniczne: (na I miejscu Poznań): Woźniak zremisował z Gumowskim. Nowaczyk przegrał wysoko na punkty z Grzywoczem. Panke zupełnie zdecydowanie wygrał z Rudnerem. Szkudlarek zremisował z Matlochem Ratajczak wygrał ze Spałkiem. Grzelak wygrał w III starciu przez techn. k. o. z Gallem. Franek pokonał wyraźnie na punkty walczącego chaotycznie Gondka. Kołeczko w ostatniej walce wieczoru wygrał niezbyt przekonywująco z Drapałą.

W ringu sędziował b. nieudolnie Nowakowski z Warszawy. Punktowali: Federowicz (Śląsk), Maciejewski (Warszawa), Stemowski (Poznań).

P. Zw. Kajakarzy przeniesiony do Warszawy

KRAKÓW. Na 13 walnym zjeździe delegatów Polskiego Związku Kajakowego obradującym pod przewodnictwem prezesa posła Ćwika, zapadła uchwała o przeniesieniu związku do Warszawy.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele GUKF., Woj. Urzędu Kultury Fizycznej, Rady Kultury Fizycznej i Sportu CKZZ. Prezesem nowoobranego zarządu został poseł Ćwik.

Kalendarzyk

Wtorek, 5 kwietnia 1949 r.
Katolicki: Ireny, Wincentego, Zenona.
Słowiański: Świętobora:

Słońca		Księżyca	
wsch	zach	wsch	zach
5.12	18.16	7.24.	—.—

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Nowa „środa literacka"

Odczyt A. Niemczyca o natchnieniu w sztuce

Stali uczestnicy „śród literackich" pamiętają z pewnością pasjonujący wieczór w Pomorskim Domu Sztuki wypełniony prelekcją Adama Niemczyca, poety plastyka i historyka sztuki, o sztuce Pabla Picasso.

W dniu jutrzejszym w Pomorskim Domu Sztuki (godz. 19-ta) na 103-ej „środzie" ADAM NIEMCZYC (Warszawa) mówić będzie na równie chyba interesujący wszystkich temat: o natchnieniu w sztuce.

Nowy Komitet Rodz. w Państw. Śr. Szk. Techn.

(a) W auli Państwowych Średnich Szkół Technicznych odbyło się ogólne zebranie rodziców, celem dokonania wyboru Komitetu Rodzicielskiego. Po referacie dyrektora H. Błażewskiego wybrano jednogłośnie 30 delegatów do Komitetu Rodzicielskiego. Reprezentują oni wszystkie klasy i skład socjalny komitetu daje gwarancję, że praca jego da właściwe wyniki.

Dalsze ulgi podatkowe

(sz) W ramach akcji „H" Starostwo Pow. w Bydgoszczy przyznało dalsze ulgi w płaceniu podatku gruntowego nast. rolnikom: J. Zielińskiemu z Tryszczyna za odstawienie 202 kg trzody chlewnej, F. Dubanowiczowi z Mirowic za 475 kg żywca, J. Kmiotkowi z Mirowic za 530 kg żywca i St. Koczorowskiemu z Leszyc za 107 kg żywca.

Obchód 1-majowy pod znakiem WALKI O POKÓJ

Pierwszy Maja w Polsce Ludowej jest przeglądem sił klasy robotniczej, zbratanej w masami chłopskimi, z inteligencją, z warstwami drobnomieszczańskimi; jest to przegląd zdobyczy i jednocześnie mobilizacja dalszych sił. Obchody lat 1945 do 1947 były bilansami naszych zwycięstw, w roku 1948 obchód był wielką manifestacją sojuszu robotniczo-chłopskiego. W tym roku 1 maja będzie świętem jedności klasy robotniczej w walce o pokój, o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, o zdobycze kulturalne W tym roku po raz pierwszy weźmie w manifestacji udział wojsko na znak, że wojsko nasze jest zdolne obronić pokój, że granica pokoju — to Odra i Nysa. Tłumnym też udziałem w obchodzie za dokumentują walkę o pokój kobiety i chłopi, dla których zmobilizowane zostaną środki transportowe, oraz inteligencja, z specjalnym uwzględnieniem grup twórczych.

Sprawa obchodu 1-majowego nie jest kwestią przygotowań kilku dni. Sprawa przygotowań do 1 maja to tworzenie nowych wartości i nowych osiągnięć pod hasłem „czynu 1-majowego". Toteż już w dniu dzisiejszym odbyło się zorganizowane z inicjatywy PZPR i OKZZ plenarne zebranie komitetu 1-majowego, któremu przewodniczył II sekretarz WK PZPR, Szafrański. O znaczeniu 1 maja mówił mjr Malinowski.

W tym roku 1 maja będzie o wiele bardziej masowym i ogólnonarodowym świętem. Nie będzie chodziło o grupy, a o kolumny, o tysiące.

Pierwsza faza przygotowań 1-majowych odbywać się będzie na terenie poszczególnych instytucji. Projekty zgłaszać należy do Prezydium (Tel. 28-60 od 8 do 22). Prezydium to składa się z następujących przedstawicieli PZPR — Szafrański, OKZZ — Kulasek, SL i PSL — Domański, ZSCH — Król, przedstawiciel WP, ZMP — Polek. Ligi Kobiet — posł. Bosiakowa.

Do komisji organizacyjnej weszli Grudziński (PZPR), Konopka (ZMP), przedstawiciel WP, Woźniak (OKZZ) Zajączkowski Woj. Urz. Kult. Fiz. Bonowicz (SL i PSL). Do komisji propagandowo-artystycznej: Malinowski, Murowski, Bocheń, Bączkowski, Drążkowski, Zarzycki, Dzienisiuk i Muskat. Do komisji młodzieżowej kurator Skopowski, przedstawiciel ZMP Boberski, SP mjr Dąbrowski, ZHP Oślicki, Rekłujtisówna. Do komisji finansowej — Szostakowski, Świerczyński, Czeczot. Do komisji sportowej: Lehmann, Matuszewski, Woźniak, Oleszczak. **(dr).**

„Gwardia" z całej Polski na mistrzostwach bokserskich w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (ej) Jak się dowiadujemy, bydgoskiej Gwardii powierzono przeprowadzenie ogólnopolskich mistrzostw bokserskich ZS Gwardia w konkurencji indywidualnej i drużynowej. Ciekawa ta impreza, w której wezmą udział zawodnicy czołowych zespołów polskich („Gwardia" Gdańsk, Wrocław, Warszawa, Toruń itd.) odbędzie się najprawdopodobniej w czerwcu na stadionie Gwardii (ul. Zamojskiego).

Znikają rowery

Z portierni Fabryki Sklejek w Bydgoszczy nieznani sprawcy ukradli rower, własność Fr. Charnasa zam. w Fordonie. Inny rower, własność J. Smorzewskiego z Bydgoszczy, ukradli nieznani sprawcy sprzed składu przy ul. Podgórnej nr 23. Dochodzenia prowadzą organa MO.

Radio na usługach poczty

5 minut idzie telegram z Bydgoszczy do Białegostoku

Bydgoszcz, w kwietniu

Nie wszyscy wiedzą o tym, że poza normalną drogą telegraficzną, istnieje w Polsce rozwinięta sieć radiowa, za pomocą której poczta bezpośrednio przekazuje telegramy. Urząd taki istnieje również w Bydgoszczy, a mianowicie przy ul. Zygmunta Augusta, w gmachu dworcowego Urzędu Pocztowego.

Chcąc się dowiedzieć szczegółów o radiowej drodze telegramu, zwracamy się do naczelnika Urzędu Radio-Telegraficznego p. Pieśniakiewicza, który prowadzi nas do niedużego pokoju, na którego ścianach pełno jest wykresów. Znajdują się w nim dwa najnowszej konstrukcji aparaty nadawcze i odbiorcze. Właśnie przy nadawczym siedzi radiotelegrafista, Sosnowski, ze słuchawkami na uszach. W ręku trzyma klucz telegraficzny, którym wywołuje Białystok. Słyszymy krótkie i dłuższe uderzenia kluczem, stanowiące znaki alfabetu Morsego. Za mniejwięcej 5 minut telegram będzie w Białymstoku.

P. Pieśniakiewicz opowiada nam, iż zdarzył się wypadek, że urzędnik, przyjmujący przy okienku urzędu Bydgoszcz 2 telegram do Szczecina, zapisał w telegramie godzinę przyjęcia o pięć minut wcześniejszą, niż wskazywał właściwy czas. Telegram ten, oddany drogą radiową, znalazł się w Szczecinie... przed czasem nadania go w Bydgoszczy.

Wykorzystanie bezpośrednich połączeń radiowych stanowi najprostszy, najtańszy i najszybszy sposób przekazywania telegramów. Urząd radiotelegraficzny jest poza tym rezerwą na wypadek uszkodzeń w przewodach urządzeń telefoniczno-telegraficznych. Jak nas objaśnia p. Pieśniakiewicz, Bydgoszcz posiada bezpośrednie połączenie radiowe ze Szczecinem, Białymstokiem, Poznaniem, Rzeszowem, Krakowem i Katowicami, oraz ich okolicami.

(dr)

Z procesu o nadużycia w „Kauczuku"

Prokurator żąda dla Olszewskiego najwyższego wymiaru kary

BYDGOSZCZ (ka). W dalszym ciągu procesu o milionowe nadużycia w Przedsiębiorstwie Państw. „Kauczuk" przemawiał prokurator. Zażądał on dla głównego oskarżonego Olszewskiego najwyższego wymiaru kary z ewentualną zamianą na dożywotnie więzienie z uwagi na fakt, że Olszewski jest inwalidą. Dla osk. Lemańskiego zażądał prokurator kary dożywotniego więzienia, dla osk. Nawrockiego kary 15 lat więzienia. W stosunku do pozostałych oskarżonych prokurator zażądał przykładnego ukarania.

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze przemówienia stron, po których zostanie podany termin ogłoszenia wyroku.

Bydgoszczy przybędzie stadion na 30 tys. widzów

BYDGOSZCZ (ra) Niezwykle ruchliwe na tutejszym terenie ZS Gwardia przystępuje do wzbogacenia Bydgoszczy w nowe piękne urządzenie sportowe. Na terenie b. boiska wojskowego przy szosie gdańskiej powstanie staraniem Gwardii wielki stadion sportowy na około 30.000 widzów. W tym miesiącu rozpoczęte już zostaną prace niwelacyjne na stadionie, a boisko piłkarskie będzie już zdatne do rozgrywek na rundę jesienną mistrzostw.

Sport

BRDA — SGKS 4:0

GRUDZIĄDZ (c). Bydgoska Brda mając przez cały czas przewagę, zwyciężyła w mistrzowskim meczu piłkarskim SGKS 4:0 (2:0). Bramki strzelili Andrzejewski (2), Nowak i Adamowicz.

CUIAVIA — WISŁA 1:0

INOWROCŁAW (c). Miejscowa Cuiavia po interesującej grze odniosła zwycięstwo nad piłkarzami grudziądzkiej Wisły w stosunku 1:0 (0:0). Zwycięski punkt zdobył Grabowski.

CHOJNICZANKA — ZAWISZA 1:1

CHOJNICE (c). Mecz piłkarski o mistrzostwo pomorskiej A-klasy miedzy Chojniczanką a Zawiszą zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Bramkę dla Chojniczanki zdobył Wrycza, dla Zawiszy Smogorowski.

OSA — SPD 3:2

BYDGOSZCZ (c). W meczu szczypiorniaka o mistrzostwo klasy A Pomorza OSA (Toruń) pokonała nieznacznie bygoski SPD 3:2 (1:2).

SPD — BRDA 9:0 W PING-PONCU

BYDGOSZCZ (c). W rewanżowym meczu ping-pongowym SPD pokonał Brdę 9:0. W spotkaniu juniorów SPD odniósł zwycięstwo 8:1.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś, 5 bm. o g. 19,30 ciesząca się dużym powodzeniem komedia muzyczna „PORWANIE SABINEK" z Józefem Węgrzynem.

KINA. Pomorzanin: Noc w Casablance; **Polonia:** Czwarty przyskop; **Wolność:** Szary lord; **Orzeł:** Dżulbars; **Gryf:** Tajemnica wywiadu; **Bałtyk:** Znak Zorro.

Początek seansów: Pomorzanin i Orzeł: 16 18 i 20,30; **Polonia:** 15,30, 17,30 i 20; **Wolność:** 16,30 18,30 i 20,30; Gryf: 16,30 18,30 i 20,30; Bałtyk: 16, 18 i 20.

DYŻUR APTEK. Do 9 bm. Apteka Piastowska ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i Apteka Przy pl. Teatralnym, ul. Armii Czerwonej 10 tel. 19-62.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy nr 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16 25-17, 25-18 Pogot. Ratunkowe 10-00 Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

5.10 Progr. og.-polski; 9.50 Program lokalny dnia; 9.55 Wiadomości miejscowe; 10.00 Przerwa; 11.30 Progr. og.-polski; 13.30 Przerwa; 14.30 Przegląd wydarzeń; 14.40 Koncert rozrywkowy: H. Szperka — fortepian L. Dolat — flet, H. Guzek — piosenki; 15.10 Pog. pt. „Szkoła traktorzystek"; 15.20 Przegląd prasy pomorskiej; 15.30 Progr. og.-polski; 22.45 Georges Boulanger ze swoją orkiestrą — płyty; 23.00 Prog. og.-polski.

Z życia organizacji bydgoskich

✱ ZARZĄD GRODZKI T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Bydgoszczy zawiadamia **wszystkich członków niezrzeszonych w Kołach**, że w dniu 7 bm. o g. 18-tej w lokalu T-wa Al. 1 Maja 46, odbędzie się zebranie organizacyjne. Obecność członków obowiązkowa.

✱ ZS GWARDIA — Zebranie sekcji motocyklowej **odbędzie się nie** dzisiaj, a jutro, w środę 6 bm. o g. 19 w lokalu klubowym przy ul. Zamojskiego.

Z notatnika reportera

Na szkodę B. Kanabaja, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 24/10 skradziono rower męski marki Dirkopp nr ramy 1083147. Poszkodowany pozostawił nieopatrznie rower przed halą targową. (r)

Z ruchu naukowego

Przybyszewski i medycyna

Bydgoskie Tow. Lekarskie podjęło bardzo pożyteczną akcję upowszechnienia wiedzy lekarskiej i zaznajamiania tutejszego społeczeństwa z postępami tej nauki przez urządzanie wykładów tak dla robotników jak i inteligencji pracującej. Ostatnio takie zebranie lekarzy i zaproszonych gości odbyło się dn. 2. IV. w sali ratuszowej.

Rozpoczął je po wstępnym przemówieniu dr Świątkowskiego prof. Zembrzuski wykładem na temat „Najnowsze zdobycze wiedzy o pochodzeniu życia". Wartość jego polegała nie tyle na zapoznaniu słuchaczy z nieznanymi dotychczas zdobyczami wiedzy biologicznej, chemicznej, fizjologicznej itd., co raczej na zebraniu w całość przejrzystą tego wszystkiego, co geniusz ludzki w ostatnich latach w tej dziedzinie odkrył, przyczyniając się do olbrzymiego postępu wiedzy i otwierając nowe perspektywy na poznanie tajemnic życia. Odczyt był jasny i przystępny, a równocześnie gruntownie opracowany i ostrożny w wysuwaniu daleko idących wniosków i uogólnień, z czym niekiedy spotykamy się u niektórych bardzo gorliwych popularyzatorów wiedzy.

Natomiast drugi wykład dr W. Czarnowskiego „Czarodziej znad Gopła" przyniósł wiele nieznanych a ciekawych szczegółów z życia Przybyszewskiego, z których najbardziej rewelacyjną była wiadomość, jak ten syn Kujaw przyczynił się do wiekopomnego odkrycia w dziedzinie medycyny. Przybyszewski, który po roku architektury studiował przez trzy lata medycynę w Berlinie, nie zdając zresztą egzaminów, zapoznał się tam i zaprzyjaźnił z dr Karolem Schleichem ze Szczecina. Otóż gdy raz wspólnie przeglądali w atlasie anatomicznym karty nerwów, w toku rozmowy zrodził się pomysł znieczulania miejscowego nerwów, co przy wielu zabiegach chirurgicznych uczyniło by zbędnym stosowanie niebezpiecznej dla niektórych pacjentów narkozy. Dalsze doświadczenia i próby samodzielne Schleicha doprowadziły go do wynalezienia odpowiednich środków znieczulających, ale mimo to opisując w pamiętnikach dzieje swego odkrycia, wypowiada słowa gorącego uznania dla Przybyszewskiego, podkreślając, że nie kto inny, tylko on to natchnął go genialnym pomysłem. Tak więc gdy dzieje naszej literatury stwierdzając, że twórczość literacka Przybyszewskiego wyblakła już i dawno się przeżyła, uwydatniając równocześnie jego ogromną rolę jako inicjatora bujnego życia umysłowego i budziciela talentów, także i historia medycyny chlubnie zapisała jego nazwisko jako inicjatora genialnego odkrycia dr Schleicha.

Obok tego dr Czarnowski, który znał Przybyszewskiego, podał żywo i powabnie i inne ciekawe wiadomości o tym niezwykłym człowieku, tak że wykład ten wydrukowany wzbudzi z pewnością niemniejsze zainteresowanie, niż na ostatnim zebraniu, którego uczestnicy gorącymi oklaskami wyrazili podziękowanie tak dla prelegentów jak i dla organizatorów.

MARIAN PIĄTKIEWICZ

Bestialskie wyczyny b. więźnia z Potulic i „kapo" z Piły

BYDGOSZCZ (a) Przed Sądem Okręgowym odbędzie się w najbliższym czasie sprawa Józefa Puzdrowskiego, b. więźnia obozu w Potulicach, który przeniesiony następnie do obozu w Pile „zasłynął" wśród współwięźniów jako bestialski i krwawy oprawca.

Puzdrowski, znający doskonale język niemiecki, był używany przez Niemców w Pile do rozmaitych prac i zwrócił ich uwagę na siebie swą służalczością i chęcią przypodobania się. Władze niemieckie odwdzięczyły mu się w ten sposób, że mianowały go w 1942 r. dozorcą współwięźniów Polaków. Puzdrowski pragnąc za wszelką cenę utrzymać funkcję „kapo" zmienił się w stosunku do kolegów i w prędkim czasie stał się ich postrachem. Renegat przypochlebiał się swoim nowym panom i tak masakrował Polaków, że bardzo często spływali oni krwią. Puzdrowski przy apelach bił więźniów po twarzy i kopał nogami. O sile jego ciosów świadczy fakt, że uderzywszy ręką jednego z Polaków, wybił mu ząb. Szczególnie maltretował Puzdrowski chorych i niezdolnych do pracy. Nie pomogły żadne wyjaśnienia i błagania. Nielitościwy „kapo" wyganiał wszystkich do pracy i kazał im pracować ponad siły. W wypadku, gdy chory więzień padał, Puzdrowski biciem i kopaniem zmuszał go do dalszej pracy.

Do obowiązków „kapo" należało też m. in. kontrolowanie poczty i paczek nadesłanych dla więźniów. Puzdrowski wykradał z paczek żywności i najcenniejsze przedmioty i dzielił się nimi z SS-manami, zaskarbiając sobie w ten sposób ich życzliwość. W swej nienawiści do Polaków Puzdrowski poszedł jeszcze dalej i począł donosić władzom obozowym o najmniejszych uchybieniach współwięźniów. Skutek był taki, że SS-mani nie wnikając w szczegóły wymierzali każdemu z obwinionych po 25 razów nahajką.

Sprawa Puzdrowskiego budzi wśród byłych więźniów obozu w Potulicach zrozumiałe zainteresowanie. Zeznania ich wypadły dla oskarżonego obciążająco. Puzdrowski przyznaje się tylko do tego, że od czasu do czasu „karcił" ręcznie tego lub owego więźnia, aby załagodzić powstałe między nimi spory.

Pożar w leśnictwie

(sz) Straż pożarną wezwano wczoraj do leśnictwa Biedaszkowo, gdzie z nieustalonych dotąd przyczyn powstał pożar w zagajniku. Pastwą płomieni padło około $2^1/_2$ ha młodego lasu. Przy pomocy strażaków i pracowników leśnych, pożar zlokalizowano.

Notatnik

Wiosna już całą gębą. Nie tylko kalendarzowa, ale i ta prawdziwa — w pogodzie. Wczoraj, chociaż niebo było chmurne, termometr wskazywał w południowych godzinach bisko 20° C. Nie dziw więc, że tu i owdzie z krzewów bzu nieśmiało zaczynają wychylać się zielone listeczki. Wre też praca w ogrodach i na skwerach. Zniwelowano już placyk przed gmachem nowego teatru od strony Al. 1 Maja i niewątpliwie wkrótce i on się już zazieleni. Jedna więcej ozdoba Bydgoszczy. Kwiecień, jak to wiemy, został przeznaczony na akcję doprowadzenia naszego miasta do czystego wyglądu. Odezwa prezydenta miasta zdaje się jednak nie wszędzie trafiła pod właściwy adres, gdyż w ub. niedzielę w kilku miejscach Al. 1 Maja całymi stosami walały się papierzyska i śmieci. A więc miotły do ręki! Nie dajmy się zawstydzić wiośnie, która czyni wszystko, aby upiększyć Bydgoszcz.

Z III krajowego zjazdu ZSCh

Minister Dąb-Kocioł

o zadaniach Związku Samopomocy Chłopskiej

Po przemówieniu Prezydenta Bieruta nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru ogólnopolskiego ZSCh chorążemu St. Więckiewiczowi z pow. Wadowice. Wręczenia dokonał Prezydent Bierut, po czym orkiestra odegrała hymn chłopski „Gdy naród do boju", który odśpiewali wszyscy zebrani na sali.

Następnie prezes Ignar odczytuje tekst depeszy prezesa honorowego ZSCh. — Janusza, który nie mogąc z powodu choroby przybyć na Zjazd, przesłał życzenia owocnych obrad.

Z kolei zabrał głos, gorąco przyjęty przez zebranych, minister Rolnictwa Dąb-Kocioł, który w dłuższym przemówieniu nakreślił zadania rolnictwa w Polsce i rolę ZSCh. w realizacji tych zadań.

Związek Samopomcy Chłopskiej jako organizacja chłopów małorolnych i średniorolnych powołana jest do tego, aby kontrolować wszelkie przejawy życia gospodarczego na wsi i ten obowiązek musi być jednym z naczelnych zadań ZSCh.

Przywiązuję ogromną wagę do znaczenia kontroli społecznej prowadzonej przez ZSCh. — stwierdza minister — dlatego też wydałem zarządzenie, by cały aparat instruktorski pracujący na wsi, współdziałał ze ZSCh.

Podniesienie zamożności gospodarczej, a przeto i kultury małych i średnich gospodarstw chłopskich, to jedno z najistotniejszych zadań Waszego Związku.

Jednym z takich konkretnych i aktualnych zadań, to podjęta przez Rząd akcja podniesienia hodowli przede wszystkim bydła i trzody chlewnej; środkami do realizacji tej akcji są: stałe i opłacalne ceny, obniżki w podatku gruntowym, zwiększona opieka weterynaryjna oraz pomoc w postaci kredytów na zakup inwentarza, paszy i na meliorację.

Rozwijający się przemysł wprowadzi unowocześnienie rolnictwa, pozwoli na zmechanizowanie pracy w rolnictwie, a przez to jej ułatwienie i zwiększenie jej wydajności.

Równocześnie szeroko rozwinie się spółdzielczość na wsi. Dziś jeszcze nie zdajemy sobie wszyscy dokładnie sprawy z tego, jak wielkie znaczenie będą miały spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, w których wszystko będzie mógł chłop najkorzystniej sprzedać, a również najłatwiej nabyć. — One przybliżą wieś do miasta. Do tych przemian na wsi potrzeba nam fachowców jak: traktorzystów, monterów, mechaników, spółdzielców, buchalterów, agronomów itp. Tych dać musi przede wszystkim wieś, Wy i wasze dzieci musicie się kształcić. Do wzrastającej stale mechanizacji wsi dostosowana musi być nowa forma organizacji gospodarki na wsi, która jedynie gwarantuje podniesienie produkcji rolnej, a tym samym podniesienie dobrobytu chłopa.

I na tym to odcinku wielkie są zadania Związku Samopomocy Chłopskiej. Zadania te, to nie tylko zastosowania najbardziej właściwych form spółdzielczości produkcyjnej i umiejętne ich zrealizowanie w praktyce, ale przede wszystkim wiadome i konsekwentne przerabianie tak głęboko tkwiącego w naturze wsi konserwatyzmu — tego hamulca każdego postępu. Przechodzenie z gospodarki indywidualnej na zespołową będzie się u nas odbywało powoli i tylko dobrowolnie, w miarę narastania świadomości wśród chłopów o jej wyższości nad gospodarką indywidualną i w miarę wzrostu produkcji traktorów i maszyn rolniczych.

Chcąc przyśpieszyć likwidację zacofania gospodarczego wsi musimy nie tylko dążyć do szybkiego podniesienia produkcji rolnej, ale również do wydatnego obniżenia jej kosztów, aby w ten sposób zaoszczędzone sumy zużyć na przyśpieszenia ogromnych inwestycji, jakich wymaga nasze rolnictwo. Jednym słowem musimy oszczędzać, a możliwości uzyskania oszczędności w rolnictwie są ogromne, a ich wartość sięgać może wielu dziesiątków miliardów złotych rocznie.

Czas najwyższy, aby zagadnienie oszczędności w rolnictwie jasno i twardo postawić, a do tego w pierwszym rzędzie powołany jest Związek Samopomocy Chłopskiej.

Następnie witany burzliwymi oklaskami wchodzi na trybunę przewodniczący KCZZ Ochab, który w imieniu milionów robotników, zorganizowanych w Związkach Zawodowych wita Zjazd Chłopski. Omawiane przez ob. Ochaba zagadnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i współpracy Związków Zawodowych ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej znalazły żywy oddźwięk wśród delegatów.

Po przemówienie przewodniczącego KCZZ orkiestra gra wśród entuzjazmu ogólnego „Międzynarodówkę"

Przemówienie przedstawiciela radzieckich chłopów

Przewodniczącego delegacji radzieckich chłopów-kołchoźników Dubkowieckiego przyjęła sala długo niemilknącymi oklaskami i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego, na cześć Generalissimusa Stalina oraz na cześć bohaterów pracy Związku Radzieckiego. Witając zjazd przedstawiciel radzieckich chłopów powiedział m. in. Chłopów radzieckich łączy z chłopami polskimi stara przyjaźń. Razem walczyliśmy przeciw caratowi, przeciw jarzmu pańszczyzny i wyzyskowi obszarników. Razem prowadził nas do tej walki Wielki Lenin. Radzieccy chłopi pod przewodnictwem klasy robotniczej stali się twórcami nowego, wolnego szczęśliwego życia. Zwycięstwo osiągnęliśmy dzięki mądremu kierownictwu największego stratega wszystkich czasów, naszego ukochanego wodza Józefa Wissarjonowicza Stalina.

Z uczuciem radości i zachwytu witamy Was, chłopów i cały lud pracujący wyzwolonej Polski. Oto i polscy chłopi pod kierownictwem swojej klasy robotniczej stali się panami swojego losu.

Gospodarka narodowa Związku Radzieckiego weszła w okres nowego potężnego rozwoju a chłopi radzieccy odnieśli wielkie sukcesy w dziedzinie rozwoju gospodarki rolnej.

Nasze sukcesy w dziedzinie odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki rolnej zawdzięczamy przede wszystkim temu, że rząd radziecki, Wszechzwiązkowa Partia Komunistyczna i osobiście Towarzysz Stalin poświęcają jak największą uwagę potrzebom mas chłopskich.

Niedawno przyjechała do naszego kołchozu delegacja chłopów polskich, którym opowiedzieliśmy o naszych zdobyczach i zamiarach. Zobaczyli oni jak żyjemy. Z wielką radością członkowie naszego kołchozu przyjęli zaproszenie na zjazd Związku Samopomocy Chłopskiej.

W dalszym ciągu obrad referat o nowych zadaniach Związku Samopomocy Chłopskiej wygłosił prezes ZSCh. — Stefan Ignar. Po przerwie obiadowej prezes Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Edmund Pszczółkowski wygłosił referat o współpracy spółdzielczości wiejskiej ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Otwarcie testamentu Paderewskiego

W CENTRALNYM SĄDZIE paryskim otwarta została koperta, w której znajdował się testament Ignacego Paderewskiego. Przewodniczący sądu, Degouy, stwierdził że testament, który zawiera ok. 20 stron rękopisu jest prawdziwy, napisany odręcznie przez Paderewskiego w języku polskim.

Wykonanie testamentu, którego treść ogłoszona będzie w najbliższych dniach, sąd powierzył jednemu z paryskich notariuszy.

Przy otwarciu testamentu wielkiego kompozytora, obecni byli przedstawiciele konsulatu RP, przedstawiciel m. New Jorku — Blum, pełnomocnicy spadkobierców Marii Paderewskiej i Józefa Paderewskiego oraz pełnomocnik b. sekretarza Paderewskiego — głośnego „konsula" sanacyjnego, Strakacza.

Dnia 3 kwietnia 1949 r. zmarł nasz długoletni członek i rendant kasy kościelnej przy Farze śp.

Tomasz Baranowski

Sodalis Marianus

Msza św. za spokój Jego duszy odbędzie się w środę w kościele farnym o godz. 8-mej, pogrzeb tegoż dnia o godz. 16-tej z cmentarza Nowofarnego. 6253

Rada Parafialna przy Farze — **Sodalicja Mariańska Kupców w Bydgoszczy**

Dnia 3 kwietnia 1949r. zmarł nagle mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek śp.

Tomasz Baranowski

w wieku lat 66

o czym zawiadamia stroskana

rodzina

Msza św. za spokój duszy Zmarłego odprawi się w środę dnia 6 bm. o godz. 8 w Farze. Pogrzeb z kaplicy cmentarza nowofarngo tegoż dnia o godz. 16-tej.

Bydgoszcz dnia 4 kwietnia 1949 6250

Dnia 4.IV.1949 r. o godz. 1,30 i 9.30 Pan Bóg powołał do grona aniołków naszych ukochanych synków i braciszków śp.

Zdzisława i Wiesława Szweczko

o czym zawiadamiają stroskani

rodzice i bracia

Przewiezienie zwłok z Bydgoszczy do grobu rodzinnego w Świeciu n/W odbędzie się dnia 6.IV.1949 r. Tegoż dnia pogrzeb.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, dnia 6 kwietnia 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości dziennika porannego 7.20 Przegląd prasy stoł. 7.25 Mozaika muzyczna. 8.00 Skrót wiad. porannych. 8.05 d. c. porannej mozaiki muzycznej. 8.55 Szkolna Gazetka Radiowa. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.30 Audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka. 12.30 Koncert dla szkół 13.00 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert rozrywkowy: H. Szperka — fortepian, L. Dolat — flet, H. Guzek — piosenki. 15.10 Pog. pt. „Szkoła traktorzystek". 15.20 Przegl. prasy pom. 15.30 Kryształowa Kula Krzysztofa Kolumba — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Skrzynka techniczna. 16.30 Gramy w szachy. 16.45 Melodie filmowe i operetkowe. 17.35 Prątek gruźlicy w walce z gruźlicą. 17.45 II dziennik popołudniowy. 18.00 Wszechnica radiowa. 18.20 Pieśni polskie i radzieckie. 18.35 Daleko od Moskwy — powieść Wasyla Ażajewa. 18.55 Koncert organowy w wyk. Wł. Oćwieji. 19.10 Koncert Chopinowski. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Opowieść o Chopinie—A. Czartkowskiego. 21.15 Muzyka klasyczna. 21.30 Godzina myśli — fragment poematu J Słowackiego. 21.50 Muzyka polska. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Georges Boulanger ze swoją orkiestrą. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Koncert Państ. Wyd. Muz. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

SPRZEDAŻ

DOM

centrum — tanio sprzedam. Szymańska, Włocławek, 20 Stycznia 22/5. (1132

Materace

z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe Wrześniewicz Poznań, Ratajczaka 7. Telefon 36-31. (1128

Wytwórnia Torebek

damskich, Zygmunt Karoń, — Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (0977

Wagi

decimalne — wozy platformy do sprzedania. Firma Grzybowski Toruń, Nadbrzeżna. (1114

Samochód

osobowy DKW „Meister Klasse" w stanie dobrym sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 106. (6252

Trzypiętrowy

dom komfortowy centrum sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz pod „2.300.000". (6251

PRACY POSZUKUJĄ

Księgowa

znająca jednolity plan kont poszukuje posady. Oferty IKP Bydgoszcz „Księgowa". (6249

WOLNE POSADY

Zespół

Zelmowo, poczta Rogowo Szczecińskie, pow. Łobez poszukuje od zaraz buchaltera(ki) rządców, kalkulatorów, magazynierów. Wynagr. w/g umowy zbiorowej. (1120

Sztandary

paramenta kościelne

wykonuje prac. haftów artystycznych 1095

IRENA SZAŁOWA

POZNAŃ - tel. 12-54

ul. Ratajczaka 11a

Poszukujemy

trybów

do skrzynki biegów

traktora Deutz P.S. 11 model 1941 r. — zgłaszać

Państwowa Roszarnia Lnu i Konopi w Pile. 1149

Księgowy bilansista

(przebitkowa, jednolity plan kont) potrzebny od zaraz. Wynagrodzenie wg tar. dla III kat. Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Podania kierować do Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Starej Kiszewie.

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zagubioną kartę RKU Wieluń dla Słomińskiego Henryka. (1147

Unieważniam

kartę rejestracyjną RKU Szczecinek Świderski Zenon Krągłe, gm. Grzmiąca, pow. Szczecinek. 1145

Unieważniam

kartę rejestracyjną RKU Jarocin na nazwisko Kubiak Jan. (1146

Powiatowy Zarząd Drogowy w Stargardzie

zatrudni od zaraz 1115

1. **Technika dróg gminnych** w grupie upos. IX-VIII
2. **K a n c e l i s t ę (kę)** w grupie upos. IX
3. **2-ch drogomistrzów** dróg pow. w grupie upos. X

Odpis/Gln
Kom. 222/48

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Pełniący obowiązki kom. Sądu Grodzkiego w Białogardzie Piotr Tomiałojć, mający kancelarię w Sądzie Grodzkim w Białogardzie pokój nr 14, na podstawie art. 602 § 1 P. C. Kl podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 kwietnia 1949 r. o godz. 11-tej w m. Połczynie-Zdroju przy ulicy Stalina nr 5 w mieszkaniu Tadeusza Trojanowicza odbędzie się II licytacja ruchomości należących do Tadeusza Trojanowicza składających się z: książek beletrystyki, książek szkolnych, różnego rodzaju broszur, materiałów piśmiennych, barometra i globusa, oszacowanych na łączną sumę 112.659, — zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

m. Białogard, dnia 2 kwietnia 1949 r.

L. S. (—) P. Tomiałojć
p. o. KOMORNIK

Do naszych Inserentów!

Przypominamy, że ogłoszenia na ***Niedzielę Palmową*** *przyjmujemy do 9 bm. godz. 10, zaś do numeru* ***Wielkanocnego,*** *który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości, i który ze względu na swoją treść oraz bogactwo ilustracji stanowić będzie rzadką okazję skutecznej reklamy — do 14 bm. włącznie.*

Dział Ogłoszeń
„Ilustrowanego Kuriera Polskiego"
Bydgoszcz, ul. Generalissimusa Stalina nr 2
pod Arkadami

HUMOR



— O czymże to mówiliśmy w chwili, kiedy mąż twój wpadł z browningiem do pokoju?

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29 Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ UL CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99 E- 986